

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 89 (11 425)

Poznań, czwartek 7 maja 1981

Cena 1 zł
Wyd. A

Wczoraj obradował Sejm

Prawne podstawy dla rejestracji związków zawodowych rolników indywidualnych

(PAP) Wczoraj o godz. 11.00 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu. Porządek dzienny był następujący:

Sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych:
— O rządowym projekcie ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych; o rządowym projekcie ustawy o rejestracji Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych; o przedstawionym przez Radę Państwa projekcie ustawy w sprawie rejestracji organizacji międzyzwiązkowych.

Sprawozdanie Komisji: Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska; Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy prawa budowlanego.

Przedstawiony przez Komisję Pracy i Spraw Socjalnych poselski projekt ustawy o pracowniczych ogrodach działkowych.

Interpelacje i zapytania poselskie.

Obrady otworzył marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Poseł Franciszek Sadurski w imieniu Komisji Prac Ustawodawczych, zreferował 2 projekty ustaw rządowych, a mianowicie: O związkach zawodowych rolników indywidualnych i projektu ustawy o rejestracji Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych oraz projektu ustawy o rejestracji organizacji międzyzwiązkowych, przedstawionego przez Radę Państwa z inspiracji Komisji Porozumiewawczej Branżowych Związków Zawodowych.

Następnie zabrał głos poseł Kazimierz Zdunek (ZSL). Sądząc powiedział — że będą wyrazicielem zadowolenia szerokiego rzesz rolników indywidualnych, że wreszcie po wielu trudach i przeciwnościach ze strony władz Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych będzie mógł być zarejestrowany i rozpocząć swą działalność dla dobra wsi polskiej i całego społeczeństwa. Rolnicy wdzięczni są klasie robotniczej

za poparcie, jakiego im udzielała w trudnych chwilach walki o należne im prawa.

Następnie Sejm uchwalił: — przy 4 głosach wstrzymujących się, ustawę o związkach zawodowych rolników indywidualnych; — przy 7 głosach wstrzymujących się, ustawę o rejestracji kółek rolniczych oraz związków kółek i organizacji rolniczych; — przy 1 głosie wstrzymującym się, ustawę w sprawie rejestracji organizacji międzyzwiązkowych.

W drugim punkcie porządku obrad sprawozdanie Komisji: Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych oraz Prac Ustawodawczych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy „Prawo budowlane” przedstawił poseł Bogdan Łysak (SD). Proponowane zmiany zmierzają do wprowadzenia w budownictwie obowiązkowej, inwestorskiej kontroli jakości robót w formie tzw. nadzoru inwestorskiego. Uzasadniają

proponowane zmiany poseł podkreślił ich znaczenie dla poprawy tak powszechnie krytykowanej jakości robót budowlanych zwłaszcza w budownictwie mieszkaniowym.

Sejm jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy „Prawo budowlane”.
W trzecim punkcie porządku obrad — z upoważnienia Komisji Pracy i Spraw Socjalnych oraz Komisji Prac Ustawodawczych posłanka Olga Rewińska (PZPR) przedstawiła projekt ustawy o „Pracowniczych ogrodach działkowych”. Przypomniała, że do chwili obecnej pracownicze ogrody działkowe na mocy ustawy z 1949 r. podlegały Zrzeszeniu Związków Zawodowych.

Głównym celem inicjatywy poselskiej — stwierdziła posłanka — jest stworzenie podstaw dla dalszego rozwoju ogrodnictwa działkowego, zapewnienia im charakteru pracowniczego. W myśl projektu, założenie i prowadzenie ogrodu działkowego należeć będzie odtąd do obowiązku Polskiego Związku Działkowców.

Ustawę przyjęto przy 4 głosach wstrzymujących się.

Czwarty punkt porządku dziennego to: interpelacje i zapytania poselskie.
Na interpelację posła Józefa Różańskiego w sprawie zamierzeń rządu dla zwiększenia skuteczności walki z alkoholizmem, z upoważnienia prezesa Rady Ministrów odpowiedział przewodnicząca Komisji do Walki z Alkoholizmem przy Radzie Ministrów, wiceminister sprawiedliwości — Maria Regent-Lechowicz.
Na tle obecnych rozmiarów i struktury spożycia napojów

alkoholowych, stawiających nasz kraj na pierwszym miejscu w świecie pod względem ilości spożywanego przez statystycznego mieszkańca Polski czystego alkoholu, omówiła ona ostatnie przedsięwzięcia, służące skuteczniejszej walce z tym ujemnym zjawiskiem. Działania te, wynikają m. in. z 10-punktowego programu rządu premiera Wojciecha Jastrzębskiego.

Na interpelację posła Genowefy Rejman (ZSL) dotyczącą efektywności działania zaplecza naukowo-badawczego i wykorzystania licencji oraz posła Stefana Poznańskiego (PZPR) dotyczącą wprowadzenia do praktyki uchwały z 1979 r. w sprawie specjalizacji inżynierskich odpowiedział minister nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — Janusz Górski.

Przytoczył on dane, z których wynikało, że zaplecze naukowo-badawcze w Polsce (ponad 1400 placówek zatrudniających 230 000 osób w tym 23 000 pracowników naukowych) kształtuje się na średnim poziomie światowym. Najważniejsza jest jednak efektywność, której badaniu służą prowadzone od dwóch lat kompleksowe kontrole, wykazujące bardzo zróżnicowany poziom jednostek naukowo-badawczych. Mówca przedstawił też najważniejsze dane raportu o działalności licencyjnej w minionym dziesięcioleciu, przedłożonego już premierowi oraz najważniejsze kroki dla doskonalenia działalności licencyjnej i postlicencyjnej. Wskazał też na trudną sytuację w dziedzinie aparatury naukowo-badaw-

Dokończenie na str. 2

Z 13 krajów nadesłano 148 instrumentów

Od soboty w Poznaniu międzynarodowy konkurs lutniczy im. H. Wieniawskiego



Na zdjęciu: znany poznański lutnik Kazimierz Bendowski przeglądając nadesłane instrumenty.
Fot. „Głos” — R. Królak

INFORMACJA WŁASNA

Rok bieżący — 101 od śmieci Henryka Wieniawskiego jest rokiem dwóch międzynarodowych konkursów muzycznych imienia tego wybitnego skrzypka i kompozytora, które odbędą się w Poznaniu: — lutnicze go i skrzypcowego. Do tego ostatniego — najslawniejszego spośród trzech poznańskich turniejów (oprócz wymienionych, jest jeszcze kompozytorski) pozostało jeszcze kilka miesięcy.

Podajemy teksty uchwalonych 6 bm. przez Sejm w pierwszym punkcie porządku obrad.

Teksty trzech ustaw uchwalonych przez Sejm

Podajemy teksty uchwalonych 6 bm. przez Sejm w pierwszym punkcie porządku obrad.

USTAWA O ZWIĄZKACH ZAWODOWYCH ROLNIKÓW INDYWIDUALNYCH

Do czasu wydania nowych ustaw o związkach zawodowych oraz o samorządzie rolniczym stanowi się, co następuje:

art. 1

1. W celu ochrony swych praw i interesów zawodowych, rolnicy indywidualni prowadzący gospodarstwo oraz ich osoby bliskie pracujące w tym gospodarstwie mają prawo tworzyć związki zawodowe rolników indywidualnych.

2. Związki zawodowe rolników indywidualnych rozwijają działalność w zakresie ochrony interesów ekonomicznych i socjalnych swoich członków i ich rodzin oraz rozwoju produkcji rolniczej.

art. 2

Związki zawodowe rolników indywidualnych są tworzone i rejestrowane na zasadach przewidzianych dla pracowniczych związków zawodowych.

art. 3

USTAWA O REJESTRACJI KÓLEK ROLNICZYCH ORAZ ZWIĄZKÓW KÓLEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

Do czasu wydania nowych ustaw o związkach zawodowych oraz o samorządzie rolniczym stanowi się, co następuje:

art. 1

Rejestracja kółek rolniczych oraz związków kółek i organi-

zacji rolniczych następuje w trybie przewidzianym dla pracowniczych związków zawodowych.

art. 2

Sądami właściwymi dla rejestracji są:

1) dla kółek rolniczych oraz gminnych związków kółek i organizacji rolniczych — właściwe sądy rejonowe,

2) dla wojewódzkich związków kółek i organizacji rolniczych — właściwe sądy wojewódzkie,

3) dla Centralnego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych — Sąd Wojewódzki w Warszawie.

art. 3

Uprawnienia, obowiązki i zadania kółek rolniczych oraz związków kółek i organizacji rolniczych określają odrębne przepisy.

art. 4

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

USTAWA W SPRAWIE REJESTRACJI ORGANIZACJI MIĘDZYZWIĄZKOWYCH

art. 1

Tworzone przez pracownicze związki zawodowe, organizacje międzyzwiązkowe, a w szczególności: federacje, konfederacje, komisje porozumiewawcze i zrzeszenia związków zawodowych uzyskują osobowość prawną z dniem rejestracji przez Sąd Wojewódzki w Warszawie, dokonanej na zasadach i w trybie określonym dla nowo powstających regionalnych zrzeszeń związków zawodowych.

art. 2

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

S. Kania w Płocku

(PAP) W konferencji programowo - wyborczej partyjnej organizacji Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku, która odbyła się 6 bm. wziął udział I sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, który jest członkiem POP przy Zakładzie Procesów Katalizacyjnych kombi-

natu. Liczącą około 1300 członków partii organizację zakładu w płockiej petrochemii reprezentowało na konferencji 134 delegatów. Praktycznie zaś uczestniczyła w niej cała załoga, bowiem przebieg obrad transmitowany był bezpośrednio przez zakładowy radiowęzeł.

Pamięci poległych za wolność

Przed Dniem Zwycięstwa

INFORMACJA WŁASNA

Jak co roku, w dniach poprzedzających rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem ożywia pamięć o ludziach, którzy zginęli walcząc o wyzwolenie ożywają wspomnienia tych, którzy przeżyli.
Kombatanci, uczestnicy walk na różnych frontach spotykają się dzisiaj, z okazji Dnia Zwycięstwa na swoim plenarnym, okolicznościowym posiedzeniu ZBoWiD. Natomiast pod pomnikami, w miejscach narodowej martyrologii, w Parku Przyjaźni i Braterstwa Broni na Cytaeli zapalają się znicze, a mogiły pokryte zostaną kwiatami.

Wiązanki składają zarówno mieszkańcy — udając się na cmentarze, jak i przedstawiciele władz, organizacji społecznych. W tym roku oficjalnie składanie wieńców prze-

dziano na piątek, 8 maja o godzinie 14. Wieczorem zaś, o godzinie 19 przed Pomnikiem Kościuszki wyruszy capstrzyk. Żołnierze, harcerze, orkiestra — przemarszerują przez plac Mickiewicza do placu Wolności. Tam pod pomnikowymi tablicami złożone zostaną kwiaty. Jedną z tablic — upamiętnia miejsce, w którym 27 grudnia 1918 r. rozgorzał bój Polaków z pruskim zaborcą. Drugą tablicą przypomina mianarodowej martyrologii, w 1945 roku przekazano 3 Brygada Pancerniej II Armii Wojska Polskiego sztandar ufundowany przez społeczeństwo Wielkopolski.

W rocznicę zakończenia II wojny światowej — odbędzie się w południe, na łęcznych. W tym roku oficjalnie składanie wieńców prze-

„Konfrontacje-81” w Pile

Przeгляд wojskowej twórczości artystycznej

INFORMACJA WŁASNA

Zespół estradowy „Modar” w programie pt. „Listy z wojska” zainaugurował wczoraj w Pile przeгляд wojskowej twórczości artystycznej „Konfrontacje 81”.

Do Pili przyjechało wiele zespołów estradowych, zespołów wokalnie-instrumentalnych, teatrów poezji, kabaretów, recytatorów oraz solistów wyłonionych z eliminacji na terenie całego kraju. Poza przesiuchaniami konkursowymi uczestniczące w „Konfrontacjach — 81” zespoły i soliści tradycyjnym zwyczajem koncertować będą w domach kultury na terenie Pilskiego; m. in. w Chodzieży, Wieleniu, Trzciance, Czopie, Ujściu, Lipce, Krajence.

„Konfrontacje — 81” zakończą się w najbliższą sobotę tj. 9 maja br. koncertem galowym laureatów w sali Wojewódzkiego Domu Kultury. (wis)

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj na V Biennale Sztuki dla Dziecka w Poznaniu ogłoszono wyniki VII Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży. Złote Koziołki otrzymał film Stanisława Jędryki „Zielone lata”; srebrne Koziołki — film Wojciecha Fiwka „Jeśli serce masz bijące”; brązowe — Wiktora Skrzywickiego — „Mysz”. Brązowe Koziołki otrzymał też Janusz Łęski za serial „Klusownik”. W kategorii filmów animowanych złote Koziołki przyznano filmowi Eugeniusza Strusa „Apetyt”, srebrne — filmowi Krzysztofa Kiwerskiego „Jasio”, dwie równorzędne trzecie nagrody — brązowe Koziołki otrzymały filmy: „Kalejdoskop

V Biennale Sztuki dla Dziecka

Przyznano złote, srebrne i brązowe „Koziołki” za filmy i literaturę

Miki-Mola” w reżyserii Ryszarda Antoniszczaka i „Jak w bajce” reżyserii Stanisława Lenartowicza. Przyznano także nagrody specjalne: kompozytorowi Zenonowi Kowalowskiemu za muzykę do filmu „Reksio kompozytor”, Ryszardowi Antoniszczakowi za opracowanie plastyczne filmu „Kalejdoskop Miki-Mola”, Piotrowi Szpakowiczowi za animację do filmu „Noc”. Nagrody przyznano również Jadwidze Kędzierzawskiej za film „Zabawa”, Józefowi Cwiertni i Adamowi Hajdukowi za film „Kapitan Pyk-Pyk”.

Dziecięce jury nagrody w postaci tradycyjnych figurek „Marcinków” przyznało za filmy: „Zie-

lone lata” Stanisława Jędryki, „Ta jennica szyfru Marabuta” Macieja Wojtyłki, „Reksio i UFO” Lechosława Marszałka, „Klusownik” Janusza Łęskiego, „Jeśli serce masz bijące” Wojciecha Fiwki. Trzy wyróżnienia otrzymały filmy: „Apetyt” Eugeniusza Strusa, „Klamczucha” Anny Sokolowskiej, „Opowieść egzotyczna” Ryszarda Gałusza. Ponadto jury Stowarzyszenia Filmowców Polskich na VII Festiwalu Filmów dla Dzieci i Młodzieży przyznało dwie pierwsze równorzędne nagrody: Annie Ziomka z Wytworni „Semafor” w Łodzi i Janowi Boduinowi z SMF w Warszawie.

Również wczoraj rozstrzygnięto

Dokończenie na str. 2

Wczoraj obradował Sejm

Dokończenie z str. 1

czesz. W sprawie specjalizacji inżynierskich minister wyjaśnił, iż punktem niewralgicznym systemu są zachęty materialne.

Na interpelację posła Tadeusza Kłofika (ZSL) dotyczącą możliwości przyspieszenia zagospodarowania doliny Noteci oraz na interpelację posła Edwarda Wiśniewskiego (SD) w sprawie zmiany przepisów dotyczących przekazywania gospodarstw rolnych następcom — odpowiedział minister rolnictwa Jerzy Wojtecki.

Odpowiadając na pytanie w sprawie zagospodarowania doliny Noteci stwierdził on m. in., iż w tym 5-leciu resort rolnictwa zamierza wydatnie zwiększyć nakłady i przyspieszyć realizację podstawowych inwestycji wodno-melioracyjnych w tej dziedzinie. Ze względu na szczupłość środków muszą być one przeznaczone przede wszystkim na regulację samej rzeki i budowę obwałowań. Inne roboty trzeba będzie odłożyć na późniejszy termin. W br. potrzeba m. in. dziesięciu tzw. odmularzek dzięki którym można byłoby przyspieszyć prace nad pogłębianiem koryta rzeki.

Odpowiadając z kolei na drugą interpelację minister stwierdził m. in., iż ostatnio toczyła się żywa dyskusja do tej części wymagań kwalifikacyjnych, pozwalających na przejęcie i prowadzenie gospodarstw rolnych. Przeważała opinia, że należy złączyć do tychczasowe wymagania

Po przerwie przewodnictwo obrad objęła Halina Skibniewska — wicemarszałek Sejmu.

Posel Tadeusz Stadniczenko (SD) wniósł interpelację w sprawie poważnego zagrożenia środowiska naturalnego oraz zdrowia mieszkańców przez zakłady chemiczne „Police”. Z kolei poseł Roman Góral (PZPR) zwrócił w swej interpelacji uwagę na znaczne braki w zaopatrzeniu rynku w mydło i proszki do prania.

Na obie interpelacje odpowiadał wiceminister przemysłu chemicznego — Zygmunt Ciesielski.

Charakteryzując sytuację w zakresie produkcji mydła i proszków do prania przedstawił resortu stwierdził, że radykalna poprawa nastąpi dopiero po kilku latach, kiedy zakończy się rozbudowa zdolności wytwórczych w przemyśle surowcowym. Poprawa natychmiastowa wymagałaby znacznych kwot na import z II obszaru Środków tych resort nie ma. Zabierając głos poślowie stwierdził, że odpowiedź tej nie mogą przyjąć do wiadomości, stwierdzając, że nawet w najtrudniejszej sytuacji gospodarczej podstawowa ilość żywności, leki, mydło i proszki

ki do prania muszą być społeczeństwu dostarczane w odpowiednich ilościach.

Na interpelację posła Szczepana Styranowskiego (SD) w sprawie postulatów dotyczących realizacji samorządności sądowej, odpowiadał z upoważnienia ministra sprawiedliwości, jego I zastępca — Tadeusz Skóra. Stwierdził, że kierownictwa resortu, rozumiejąc ogólnospołeczne zainteresowanie rozwojem samorządu sędziowskiego, docenia potrzebę jego dalszego poszerzenia. Trwają prace w zespole stanowiącym szeroką reprezentację zawodu sędziowskiego, zmierzające do nadania nowych uprawnień samorządowi sędziowskiemu. Nie czekając na wyniki tych prac, w ramach obowiązujących przepisów dąży się do rozszerzenia uprawnień samorządu sędziowskiego m. in. w zakresie opiniowania kandydatów na prezesów sądów.

Wojewódzki Zespół Poselski w Piotrkowie Tryb. wskazał w swej interpelacji na potrzebę przyspieszenia budownictwa szkolnego w nowych osiedlach mieszkaniowych na terenie miast tego regionu. Odpowiadając na interpelację ministra oświaty i wychowania Bolesława Faron stwierdził, iż problem budownictwa szkolnego w nowych osiedlach ma zasięg ogólnokrajowy. Fundusze na inwestycje szkolne w br. wzrosły o 25 proc. w porównaniu z 1980 r. Pozwoli to m. in. na rozpoczęcie budowy 64 szkół i 71 przedszkoli.

Na interpelację posła Tadeusza Rostkowskiego (PZPR) do tej części zaopatrzenia rynku w materiały budowlane na potrzeby budownictwa inwentarskiego i indywidualnego odpowiedział z upoważnienia prezesa Rady Ministrów, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Jerzy Brzestek.

W grudniu ub. r. i w styczniu tego roku — poinformował minister — z powodu nierytmicznych i zaniżonych dostaw paliw wyłączone było z produkcji około 2/3 cementowni.

Po interpelacjach rozpoczęła się w Sejmie tzw. godzina pytań poselskich.

Przytoczyliśmy pytania i odpowiedzi w kwestiach, które interesują ogół społeczeństwa. Należą do nich przede wszystkim potrzeby najmłodszego pokolenia w okresie kryzysu gospodarczego. W jaki sposób rząd zamierza zapewnić ciągłe dostawy niektórych środków żywnościowych i pralniczych dla dzieci? Dlaczego nie wro wadzone dotychczas ustaleń podjętych na poprzedniej sesji Sejmu, a dotyczących realizacji tych artykułów od 1 maja br.? — zapytała posłanka Bożena Hager-Matecka

(bezp. okr. wyb. Gliwice). Do tego problemu nawiązała również posłanka Janina Banasik (ZSL okr. wyb. Katowice), która zwróciła się o informację na temat zaopatrzenia rynku w mleko w proszku i odżywkę dziecięcą. Na oba pytania odpowiadał minister przemysłu spożywczego i skupu Jan Zaleski. Stwierdził, że reglamentacja środków pralniczych i niektórych artykułów żywnościowych dla dzieci rozpocznie się z dniem 1 czerwca br. Zakończenie kłopotów z mlekiem dla dzieci przewiduje się w maju. Reglamentacja i dodatkowe dostawy umożliwią ciągłość sprzedaży mleka w proszku. Zakup 30 000 ton mleka za granicą zapewni ciągłość sprzedaży w okresie jesienno-zimowym. Wzrastać będzie również produkcja innych wyrobów dla dzieci, których składnikiem jest mleko.

Poseł Józef Haensel (PZPR, okr. wyb. Katowice) zapytał o przygotowania akcji letniej w poczynku dzieci i młodzieży. Minister oświaty i wychowania Bolesław Faron poinformował, że jak się przewiduje, z wypoczynku letniego skorzysta w br. ok. 4 mln uczniów, w tym 2,3 mln — poza miejscem stałego zamieszkania. Więcej dzieci niż w latach poprzednich będzie korzystać z kolonii zdrowotnych. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług zobowiązało się zapewnić dostawy potrzebnych artykułów spożywczych. Podniósł on również stawki żywieniowe oraz rozważył się możliwość zwiększenia dotacji finansowych dla harcerskiej akcji letniej.

Posłanka Zdzisława Sudyka (SD, okr. wyb. Rzeszów) zapytała dlaczego pracownicy posiadający gospodarstwa rolne o powierzchni powyżej 0,5 ha, choć nie osiągają 2 tys. zł dochodu na jednego członka rodziny, nie otrzymują podwyższonego zasiłku rodzinnego i kiedy nastąpi zrównanie w uprawnieniach do zasiłków rodzimych chłopów-robotników z innymi grupami? W odpowiedzi minister pracy, płac i spraw socjalnych Janusz Obodowski oświadczył, że w ramach prowadzonych obecnie prac nad reformą zasiłków rodzimych rozważona będzie sprawa zasiłków dla rodzin chłopów-robotników posiadających małe gospodarstwa. Warunkiem jest wypracowanie bardziej dokładnych metod mierzenia dochodu tych rodzin.

Poseł Janusz Stefanowicz (bez. PAX, okr. wyb. Białystok) podniósł kwestię umożliwienia siostronom zakonnym posiadającym stosowne kwalifikacje podejmowanie pracy w szpitalach, co potrzebne jest zwłaszcza w związku z niedoborem średniego personelu medycznego. Poinformował, że w

jednostkach podległych resortowi zdrowia pracuje obecnie około 2 000, a w zakładach „Caritasu” — 2 400 siostr zakonnych. Podejmuje się kroki, by umożliwić większej liczbie siostr pracę po ukończeniu szkół pielęgniarskich.

Do potrzeby dokonania korekty granic międzywojewódzkich, podnoszonej na wielu spotkaniach poselskich, nawiązał poseł Bernard Kuś (ZSL, okr. wyb. Częstochowa). Przypomniał, że reforma podziału administracyjnego kraju dokonana była w 1975 r. bez należytej konsultacji społecznej. W kilku regionach granice wytyczone wbrew historycznym uwarunkowaniom etnicznym. W odpowiedzi minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska Józef Kępa zgodził się w opinię posła. Widzę uzasadnioną potrzebę wprowadzenia pewnych korekt granic między województwami, co może być dokonane w drodze rozporządzenia Rady Ministrów. Właściwie wnioski przedłożę w tej sprawie w najbliższych kilku tygodniach

Możliwość odbioru II programu tv w regionie gdańskim, rozbudowy centrum nadawczego — pozycji skreślonej z tegorocznego planu — dotyczyło pytanie posła Edmunda Listewnika (PZPR, okr. wyb. Gdańsk). Jak stwierdził w odpowiedzi minister łączności Zbigniew Rudnicki problem ma wymiar ogólnokrajowy. Obecnie niespełna 20 proc. terytorium kraju nie odbiera I programu tv, a 28 proc. — programu II.

Posłanka Lidia Wołowicz (PZPR, okr. wyb. Przemyśl) skierowała pod adresem resortu przemysłu maszynowego pytanie, co czyni, aby poprawić jakość sprzętu radiowo-telewizyjnego i artykułów gospodarstwa domowego. Minister Henryk Gawroński oświadczył, że decyzja kierownictwa resortu wstrzymano w ostatnim okresie produkcję kilku typów lodówek, telewizorów i radioodbiorników. Minister zgodził się, że wiele można poprawić.

O możliwości pełnego zaopatrzenia ludności w mleko, zwiększenia norm przydziału cukru w miesiącach letnich oraz poprawy zaopatrzenia dzieci i ludzi starych w mięso i wędliny I gatunku zapytała posłanka Urszula Płażewska (PZPR, okr. wyb. Łódź). W odpowiedzi wiceminister handlu wewnętrznego i usług Edward Wisniewski oświadczył, że w najbliższym czasie nie przewidyje się reglamentacji mleka. Bilans cukru, jakim dysponujemy, nie pozwala na zwiększenie norm przydziału tego artykułu w lipcu i sierpniu. Nie ma też możliwości zwiększenia przydziału mięsa I gatunku.

Posiedzenie Sejmu zakończyło się o 19.15. (PAP)

W Konińskim

Kary partyjne dla nadużywających stanowisk

INFORMACJA WŁASNA

5 bm. zespół CKKP rozpatrywał sprawę: Henryka Kazimierczaka — byłego wojewody konińskiego, Józefa Słomczyńskiego — byłego sekretarza KW PZPR i Jerzego Bartkowiaka — byłego przewodniczącego WKKP. Zarzuty dotyczyły wykorzystywania stanowisk do celów prywatnych, w przypadku pierwszej z osób przy budowie domu mieszkalnego, a pozostałych przy budowie domków letniskowych. Zespół CKKP postanowił: wydalic z partii H. Kazimierczaka i J. Słomczyńskiego zaś sprawę J. Bartkowiaka odłożyć do czasu ustalenia rzeczywistej wartości domu.

W związku z powtarzającymi się wnioskami, postulatami

mi i żądaniemi, zgłaszanymi podczas zebrań i spotkań organizacji partyjnych oraz komitetów zakładowych PZPR Egzekutywa KW PZPR w Koninie zwróciła się do odpowiednich organów centralnych z wnioskiem o cofnięcie mandatu posła Andrzejowi Borkowskiemu — byłemu I sekretarzowi KW PZPR oraz o ponowne przeanalizowanie wysokości kary partyjnej nałożonej przez CKKP.

Z rozliczaniem nadużywających stanowiska służbowe łączy się arest tymczasowy zastosowany przez Prokuraturę Wojewódzką w Koninie dnia 5 bm. wobec Andrzeja Pełczyńskiego, byłego kierownika Wydziału KW PZPR w Koninie. Zarzuty dotyczą m. in. budowy domu letniskowego w Przybrodzinie. (woj)

Rozmowy rząd — „Solidarność”

(PAP) Rozpoczęta 5 bm. w Nowym Sączu piąta tura rozmów nowosądeckiej „Solidarności” z komisją roboczą szczebla centralnego przeciągnęła się do rana i była kontynuowana w środę — 6 bm. W toku negocjacji, obejmujących blisko 20 tematów, podejmowano problemy nurtujące od dawna opinię publiczną. Taką była np. sprawa fatalnej lokalizacji Wytwórni Mas Bitumicznych w Tymbarku. Od 11 lat starano się o jej zamknięcie, sygnalizując władzom rosnące zagrożenie środowiska naturalnego. Nieustępliwa postawa mieszkańców Tymbarku, założyciela synagogi Zakładu Przetwórstwa Owocowo - Warzywnego, starania Polskiego Klubu Ekologicznego i „Solidarności” doprowadziły do tego, że wojewoda nowosądecki podjął decyzję o natychmiastowym zamknięciu produkcji mas bitumicznych w Tymbarku z dniem 7 bm.

Dużo uwagi poświęcono w rozmowach zagadnieniom ochrony zdrowia. Obiegowe określenie „Nowosądeckie zagrożenie zdrowia” wyraźnie kłóci się ze złym stanem bazy lecznictwa zamkniętego i otwartego dla stałych mieszkańców regionu. Jak okazuje się możliwa jest doraźna poprawa; znaleziono kilka obiektów, w których znajdują się pomieszczenia dla służby zdrowia. „Solidarność” oczekuje jasnego i konkretnego stanowiska Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej w kwestii zmian na lepsze.

Rozmowy w Nowym Sączu trwają.

☆

Po północy 6 bm. zakończyła się w Radomiu czwarta tura rozmów między komisją rządową z przewodniczącym Zygmuntem Rybickim — podsekretarzem stanu w Urzędzie Rady Ministrów i MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z przewodniczącym MKZ — Andrzejem Sobierajem.

Głównym punktem negocjacji był postulat przekazania obiektów KW MO na cele społeczne. Przewodniczący komisji rządowej — złożył oświadczenie, że rozwiązanie tego problemu powinno być poprzedzone zaprezentowaniem argumentów resortu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Członkowie MKZ „Solidarność” uznali, że propozycja ta jest przejawem odwlekania decyzji odnośnie załatwienia postulatów.

Przewodniczącemu komisji rządowej wręczony został list otwarty członków POP nr 9 przy Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego w sprawie obiektów KW MO. W liście podkreślano, że są oni szczególnie zainteresowani wynikami negocjacji, ponieważ wiąże z nimi nadzieję radykalnej poprawy istniejących warunków pracy oraz uzyskania postulowanej od wielu lat stałej siedziby zajezdni.

Ze względu na rozbieżne stanowiska, rozmowy zostały zawieszono do wtorku 12 bm. W tym dniu komisja rządowa przedstawi ostateczne stanowisko w sprawie obiektów KW MO w Radomiu.

Przyznano złote, srebrne i brązowe „Koziołki” za filmy i literaturę

Dokończenie ze str. 1

konkurs na prace naukowe. Za prace naukowe publikowane i niepublikowane w grupie rozprawy habilitacyjne i doktorskie dwie równorzędne I nagrody przyznano: dr Joannie Papużńskiej z Warszawy, doc. dr hab. Stanisławowi Popko z UMCS w Lublinie; za najlepszą w grupie prac magisterskich, dyplomowych i innych równorzędnych uznano pracę mgr Elżbiety Olejniczak z UAM w Poznaniu. W grupie rozpraw i artykułów naukowych I nagrodę otrzymała mgr Urszula Morszczyńska z UJ w Krakowie.

Wcześniej, we wtorek ogłoszono wyniki konkursu literackiego na książkę o wysokich walorach artystycznych adresowaną do dzieci i młodzieży. Jury pod przewodnictwem Haliny Skrobiszewskiej przyznało dwie równorzędne pierw

sze nagrody złote Koziołki: za poezję — Joannie Kulmowej za „Moje próżnowanie”; za prozę — Markowi Nowakowskiemu za książkę „Lepszy”. Dwie równorzędne drugie nagrody — srebrne Koziołki: Adamowi Bahdajowi za „Telemacha w dżinsach”, Małgorzacie Musierowicz za „Kwiat kalafiora”. Przyznano także dyplomy honorowe.

W konkursie na słuchowisko radiowe jury pod przewodnictwem Joanny Papużńskiej złote Koziołki przyznało Wandzie Chotomskiej za „Korale”; oraz srebrne Koziołki — Alinie i Jerzemu Afanasjewom za „Gdy fortepian zasypia” i Ewie Nowackiej za „W pochmurny, mglisty wieczór”. Ponadto biennialne Koziołki przyznano za adaptację radiową, reżyserię oraz rolę aktorską (m. in. złote — Franciszkowi Pieczę, i srebrne — Joannie Szczepkowskiej). (bg)

Postowie w natarciu

(Od naszego wysłannika)

Obserwując kolejne posiedzenie Sejmu w 8 miesiącach odnotowuję kolejne elementy wymagającej się aktywności naszych mandatariuszy, ich samodzielności, odwagi i stanowczej postawy wobec rządu. Wyraża się to w rosnącej liczbie (kiedyś nielicznych) interpelacji i zapytań poselskich, które zwłaszcza na wczorajszym posiedzeniu posypały się lawinowo.

Niejednokrotnie autor interpelacji nie poprzestawał na odpowiedzi, udzielonej przez przedstawiciela rządu, ale zadawał dodatkowe pytania. Jeśli zaś sam uważał odpowiedź za zadowalającą, to inny poseł przypierał przedstawiciela rządu do muru nowymi pytaniami. A przecież trzeba przyznać, że wyjaśnienia rządu były obszerne, szczegółowe i sprawiły wrażenie starannie przygotowanych. Nie miały więc tego ogólnikowego, wymijającego i unikowego charakteru, z jakim mieliśmy do czynienia w przeszłości. Fakt ten znalazł parokrotnie pokwitowanie w postaci publicznych podziękowań posłów, wyraźnie usatysfakcjonowanych uzyskanymi wyjaśnieniami.

Nie było tak jednak z interpelacją posła poznańskiego prof. Romana Górala w sprawie drastycznego braku mydła i proszków do prania. Tu wyjaśnienia resortu chemii zupełnie nie usatysfakcjonowały posłów, z których

kilku ostro wyraziło swoje niezadowolenie z udzielonych wyjaśnień. Najmocniej zaś powiedział na koniec sam autor interpelacji, który uprzedzie kurtuazyjnie podziękował za odpowiedź, ale stwierdził, że w gruncie rzeczy nie idzie o informacje i liczby, lecz o mydło i proszki, bo te są dla umęczonych kobiet ważniejsze, niż koniaki, sardynki, czy nawet szynka. Najbardziej krzywdzącej ludności tak elementarne artykuły, jak mydło. Głos posła Górala nagrodzono oklaskami, których w tym dniu raczej szczędzono.

Rysuje się więc coraz dobitniej nowy układ na linii Sejm — rząd. Postowie wiedzą sami najlepiej, że ten układ dopiero się rodzi, że będzie wymagał dalszego umacniania, ale jego zrezy są już wyraźnie widoczne. Odczuwa się jednak ciągle zbyt małą samodzielność w działaniu Sejmu. Słyszałem — uprzedzić tylko w kuluarach — głosy żalu, że Sejm nie zebrał się z okazji 190-letnicy Konstytucji 3 Maja, co byłoby pięknym nawiązaniem naszego parlamentu do tradycji Sejmu 4-letniego, z którego jesteśmy tak dumni.

Natomiast samodzielność poszczególnych posłów znajduje wyraz podczas każdego posiedzenia, a wczoraj wyraziła się ona zupełnie nieoczekiwanie w wystąpieniu posła — członka ZSL, który w debacie generalnej skrytykował nawet władzę stronnictwa za to, że nie udzieliły poparcia staraniom o zarejestrowanie Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych.

Tak więc postowie są w natarciu.

MIECZYSLAW SKAPSKI

POZNAŃ 1981

Arterio-skleroza?

Mniej więcej sobie wyobrażam, co usłyszę w odpowiedzi (albo przeczytam) na te uwagi — ze strony źle znoszących krytykę, zadufanych w sobie specjalistów: że się na sprawach, o których piszę, nie znam, więc... itp., itd. Takiej odprawy próbowałem udzielić profesorowi Wacławowi Wilczyńskiemu, gdy na tych łamach wyraził obawy, czy aby zaprojektowanie kolejnej trasy (Piastowskiej) mającej biec przez poznańskie Stare Miasto, zostało należycie przemyślane. Pomimo tej pośredniej nauki — poważnie się oświeciłem — poważę się o tym dla stolicy Wielkopolski znaczeniu. Nie sposób bowiem milczeć, gdy miasto ogarnia arterio — skleroza.

Ulica Grunwaldzka: unowocześniono ją od ul. Przybyszewskiego po ul. Bułgarską; teraz trwają roboty aż po ul. Jawornicką. Ale najważniejszy fragment — w pobliżu Targów — pozostał nietknięty: wąski, ze sfatygowanym brukiem. A ciasna jezdnia od ul. Matejki po ul. Wojskową nadaje się w gruncie rzeczy jedynie dla ruchu jednokierunkowego. No i ten narożnik ul. Szylinga! Jakże dały wynik starania o skasowanie w tym miejscu budynek starej wiatowni? Czy poprawiło to warunki skrótu z ul. Szylinga w ul. Grunwaldzką? Skąd! Urządzono tam tylko trawniczek...

sensowny ciąg sołackich ulic: Wielkopolskiej a dalej Malopolskiej (ku Niestachowskiej) oraz Litewskiej****) i dalej Wielkopolskiej (od Niestachowskiej). Odciecie tych ulic od Niestachowskiej, a szczególnie uczynienie z fragmentu ul. Malopolskiej drogi jednokierunkowej i to z kierunkiem odwrotnym od wjazdu na Sołacz (!), pociągnęło za sobą wyczerpanie zwiększonej liczby samochodów na ulice Nad Wierzbakiem i Wojska Polskiego, do tego się nie nadających. Kto to obmyślił wraz z usytuowaniem na ul. Malopolskiej przystanku tramwajowego za (a nie jak do tej pory, przed) ul. Nad Wierzbakiem****), ten winien jest skomplikowania ruchu w tej części miasta i pogorszenia bezpieczeństwa.

Zbieg ulic Polnej i Świerczewskiego: po... modernizacji tego skrzyżowania pojazdy, zderzające ul. Polną od ul. Dąbrowskiego, zamierzające skręcić w prawo w ul. Świerczewskiego — mają obecnie z tym kłopoty, gdyż zwrócono tu jezdnię (!), choć miejsca w tym punkcie aż nadto.

NIEPRZEKONUJĄCE ARGUMENTY

Nie jeden raz i nie od dzisiaj — słyszę argumenty w rodzaju: więcej, uważa pan, że nie w Poznaniu nie zrobiono? Albo: czy pan wie, jak bardzo kosztowne są drogi inwestycyjne? Lub też: niech pan się zastanowi — teraz postuluję pan realizację szeregu przedsięwzięć, gdy sytuacja finansowa temu nie sprzyja? I w końcu uświadamia się mi także: tu i tam dają znać o sobie pozorne niekonsekwencje, bo po prostu niektóre przedsięwzięcia nie zostały dokończone; więc co — lepiej było nie budować?

Uznaję te wszystkie argumenty za nieprzekonywujące. A przynajmniej — nie w pełni i nie przekonujące. Widzę, oczywiście i wiem co zostało zrobione. Nie postuluję też bezwzględnie urzeczywistnienia wielkich inwestycji drogowych w Poznaniu. Ja nawołuję do inwestowania gospodarnego, etapowego i wnikliwie przemyślanego. Do działania na tym polu z żelazną konsekwencją, wyeliminowanie bezplanowości i nieudanych projektów, koordynowanie poczynań i koncentrowania środków. Do robót wielkich, również przedsięwzięć małych, a dla życia miasta istotnych.

WIESŁAW PORZYCKI

*) O złym stanie śródmieścia Poznania pisałem 7. IV.

**) To temat sam w sobie. Nie sposób sensownie uzasadnić wydłużania niemal wszystkich torowisk w Poznaniu, z wyjątkiem tego odcinka, kończącego się w tym samym co przed 50 laty, punkcie.

***) Było to przedmiotem interwencji na niedawnej sesji WRN. Odpowiedź wicewojewody nie brzmiała przekonująco: usłyszało to szybki tramwaj w kierunku Piątkowa, czyli o inwestycji przyszłości.

****) Jest to niezupełnie ścisłe; nie wiedzieć czemu, do tej pory ul. Litewska urywa się w polu.

*****) Charakterystyczne dla poznańskich specjalistów jest umieszczenie przystanków z a skrzyżowaniami, zamiast przed.

NIKONSEKWENCJE

Kto zdążył autem z Warszawy w kierunku Berlina albo Szczecina, ma, dojeżdżając do Poznania, dwie możliwości: przepychać się od Antonika wąską pseudo-obwodnicą, poprzecinaną przejazdami kolejowymi; albo dojechać poprzez Stare Miasto do... Alei Stalingradzkiej, by tu ostatecznie się zgubić u końca dwujęzycznej drogi. Jest to najbardziej klasyczny przykład niekonsekwencji, dający każdego dnia poznańnikom znać o sobie.

Ala mamy też drugi: kto dociera do Poznania arterią szumnie nazwaną Trasą Katowicką i chciał by, dajmy na to, dalej jechać nad Bałtyk — nie znajduje dogodnej drogi; jest skazany na wplątanie się w labirynt śródmieścia.

Ulica Bema: cóż to za arteria? Ani dwujęzyczna, ani typowa jedna „nitka” z przewidzianym miejscem na drugie pasmo, bowiem urządzono już trwały chodnik, który zdaje się kolidować z tego typu zamiarem. Czyżby dorazna twórczość, z okazji odbytych przed kilku laty dożynek?

BŁĘDY

Całe nowe Winogrody zjeżdżają ul. Słowiańska ku ul. Oboornickiej... I co dalej? Dalej wiedzie do śródmieścia nowa, ale niepopięta wąska droga, z fatalnym skrótem w ul. Nad Wierzbakiem.

Kiedyś ul. Pułaskiego, o czym świadczą usytuowane tu — jeszcze w okresie przedwojennym słupy latarni — planowana była na arterię dwujęzyczną. Ale jakiś mędrzec urządził przed laty torowisko tramwajowe z boku, zamiast pośrodku — i zaprzepścił na dłuższy czas możliwość wybudowania drugiego pasma dla ruchu kołowego. Skończyło się na małym poszerzeniu istniejącej ulicy.

Jezdnia ul. Murawa, na przesterżeni od ul. Słowiańskiej po pomnik Jurija Gagarina, choć wybudowana jako dwupasmowa, nie może być w takim charakterze użytkowana, ponieważ jedno z pasm przekształcono w parking. Nie pomyślano bowiem o urządzeniu dla pojazdów miejsc postojowych, a gdzieś one stać muszą.

Przy budowaniu od nowa ul. Niestachowskiej nie zaprojektowano skierowania tedy tramwaju, który byłby naturalnym wydłużeniem linii biegnącej ulicami Hetmańska, Revmonta, Przybyszewskiego i tworzyłby dalszy ciąg połączeń międzydzielnicowych. Ale poza tym zniweczono

skutecznie obniżających jakość odbioru.

Niemal codziennie na kilkanaście minut przed spektaklem tłum ludzi zalega wejście do teatru. Głównie za sprawą licznych wycieczek z terenu, które przyjeżdżają autokarami. Przed okienkiem kasy biletowej — błagania o bilety. Cóż — po prostu należy je zamawiać na kilka tygodni przed terminem. Otóż to. Coraz trudniej w Poznaniu sprawić przyjemność bliskiej osobie i sobie, coraz trudniej temu bawiącemu nas światu bez przeszkód z zewnątrz ulegać. Kto był w teatrze na sobotnim spektaklu po twierdzi, że nad balkonem drży wtedy sufit, a grająca w wyższym pomieszczeniu orkiestra taneczna zagłusza z powrotem operetkowe arie.

Wróćmy jednak za kuliszy. Dyrektor i kierownik artystyczny teatru — Andrzej Wiza — prezentuje swoje ubogie gospodarstwo. Scena jest za krótka i za wąska, co znacznie ogranicza wszelkie manewry sceniczne.

Gdzie znajdzie siedzibę Teatr Muzyczny?

Marzenie o „Arkadii”

nograficzne, choreograficzne i aktorskie. Niektóre rekwizyty — wspomina dyrektor — spadały w kanał orkiestry, który musiałem ubezpieczyć specjalną siatką ochronną. Orkiestron — również za ciasny. Muzyk przy muzyku, instrument przy instrumencie. Duszno.

Nie jest lepiej w salach prób. Gdzie tu pomieścić 35-osobową orkiestrę z kontrabasami, perkusją, harfą, pianinem? Ba! let dysponuje do prób teatralnym foyer. Całkowitem zaprzeczeniem troski o ludzi sztuki są jednak garderoby. Trzeba mieć wiele fantazji, aby wyobrazić sobie, jak w każdym z tych ciasnych pomieszczeń przygotowuje się do występu nierzadko dziesięciu ludzi równocześnie. Kto uważnie przyjrzał

Dziewięć osób — babcia, dziadek, pięcioro dzieci, ich matka oraz ojciec — mieszka w jednym pokoju o powierzchni 18,5 metra kwadratowego. Opis takiej sytuacji zawarty był we wniosku o przydział mieszkania dla siedmiu osób, napisanym przez Kazimierza W., głowę tej licznej rodziny. Wnioskodawca dołączył zaświadczenie, że zarabia 2530 złotych miesięcznie.

„Papiery” te zostały złożone pod koniec 1977 roku w Ekspozyturze dzielnicy Grunwald Urzędu Miejskiego w Poznaniu. 17 października 1979 roku urzędniczy Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalnych Urzędu Miejskiego przeprowadził wizję lokalną. Obejrzeliby ów „zagęszczony” pokój (w jednym z domów przy ul. Granicznej) i wysłuchali właścicieli Kazimierza W. Po kilku tygodniach za badła decyzja o przydziale temu wnioskodawcy oraz jego żonie i pięcioro dzieciom 4-pokojowego mieszkania (przy ul. Mateckiego) o łącznej powierzchni użytkowej 133 m kw.

Można być pewnym, że po tej decyzji akta sprawy Kazimierza W. trafiłyby do archiwum Ekspozytury, gdyby nie zaczął się on starać w swoim zakładzie pracy o pożyczkę, która miała przyczynić się do kaucji mieszkaniowej. Pożyczki takie przyznawała bowiem komisja społeczno-bytowa (w Poznaniu Przedsiębiorstwo Obrót Surowcami Włókienniczymi i Skórzaniami), której członkowie nie działali „w ciemno”. Postanowili więc sprawdzić, czy Kazimierz W. rzeczywiście potrzebuje pieniądze na opłatę kaucji.

Dociekania komisji wykazały natomiast, że w nowo przydzielonym Kazimierzowi W. mieszkaniu (przy ul. Mateckiego) nie został zameldowany ani jeden członek jego rodziny. Na stopnie komisja zdolała odszukać żonę wnioskodawcy, która złożyła oświadczenie:

„Jestem zameldowana i zamieszkuje z piątką dzieci w S. — w domu prywatnym moich rodziców. Z mężem nie mieszkam od 6 lat, ale rozvodu nie mamy. Nic mi nie wiadomo o tym, że mąż starając się o lokal podał mnie i dzieci jako osoby, które z nim mieszkają przy ul. Granicznej. Nie chcę wrócić do męża. Czekam tylko, by spłacił zaległości alimentacyjne, sięgające 80 000 złotych...”

Po tych ustaleniach komisja nie przyznała pożyczki Kazimierzowi W. Natomiast dyrekcja zakładu w sierpniu miniego roku skierowała do Prokuratury pismo. Było ono w tym samym tonie, co przed Kazimierzowi W. przydzielono mieszkanie zgodnie z prawem.

Leif Panduro — „Okno”. Wyd. Poznańskie, s. 162, zł. 26.

William Shakespeare — „Tragedia Macbetha”, seria „Dziela” w przekładzie Macieja Słomczyńskiego. Wyd. Literackie, s. 158, zł. 60.

Włodzimierz Scisłowski — „Fraszki na ptaszki”, rys. Stanisław Mro

O bezprawnych przydziałach mieszkań jak grochem o ścianę

Badania Prokuratury Rejonowej dla dzielnicy Grunwald i Jeżyce wykazały, że przydział lokalu był bezprawny. Zona Kazimierza W. i jego dzieci już w 1974 roku zostały wymeldowane i wyprowadzili się z mieszkania przy ul. Granicznej, a trzy lata później Kazimierz W. stwierdzając, że nadal tam sa, zaczął się ubiegać dla siebie i rzekomo dla nich o inne lokum. Dostał je, bo urzędnicy z kwaterek dali się oszukać jak dzieci. Wystarczyło przecieżyć sprawdzić, kto jest zameldowany w mieszkaniu przy ul. Granicznej. Zresztą wyniki dociekań komisji społeczno-bytowej w sprawie, w którym pracował Kazimierz W., najlepiej świadczy o tym, że łatwo go było zdemaskować. Urzędnicy tego nie potrafili i wnioskodawca otrzymał mieszkanie, które wynajął kilku osobom. Płacił one 1000 złotych miesięcznie za pokój.

Ustaliliśmy taki stan faktyczny: prokurator sprzeciwił się decyzji dotyczącej przydziału Kazimierzowi W. — mieszkaniu przy ul. Mateckiego. Długo też w tym roku Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu stwierdził, iż tamta decyzja jest nieważna. Tym samym Kazimierz W. stracił to, co bezprawnie uzyskał.

Powyzsza publikacje, poprzedzili zamieszczone na łamach „Głosu” (w krótkich odczynkach) cztery artykuły, również krótkie wadliwy rozdział mieszkań: „Domki budowane poza cennikiem” (28 listopada 1980 roku); „Urządowanie bez skrupułów” (19 grudnia 1980 roku); „Nadał sa równi i równiejsi” (27 stycznia br.); „Cuda w domu na skarpie” (3 kwietnia br.).

Po każdym z tych artykułów czytelnicy telefonowali i pisali do redakcji, svenalizując nieprawidłowości podobne do tych, które zostały skrótykowane w tym „serialu”. Takich svenatów było około 30. Natomiast władze administracyjne odpowiadały tylko na publikację. Nadał sa równi i równiejsi”. Była to krytyka decyzyj, wydanej niemal od ręki — przez Ekspozyturę na Je-

zycach — a przynajmniej mieszkanie Grażynie K., pracownicy Urzędu Miejskiego, na które od lat oczekiwała rodzina, rozbita wskutek złych warunków lokalowych.

W odpowiedzi na te publikacje Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalnych Urzędu Miejskiego stwierdził:

„Trudno przyjąć, aby intencją Oddziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalnych w Ekspozyturze Jeżyce była przede wszystkim chęć zabezpieczenia odpowiedniego lokalu na rzecz pracownika Urzędu. Intencją Wydziału było poprawienie trudnych warunków mieszkaniowych Grażynie K. (...) Miała trudną sytuację mieszkaniową, a udzielenie jej pomocy było obowiązkiem zakładu pracy”.

Nie można tak pomagać kosztem ludzi mieszkających w jeszcze gorszych warunkach — trzeba dodać do tej odpowiedzi i uznać ją za dowód niezrozumienia istoty działalności organów administracji państwowej. Jest to zjawisko groźne w każdej dziedzinie życia, a zwłaszcza w takiej, w której niewielkie możliwości zaspokajania ogromu potrzeb społecznych każą rygorystycznie przestrzegać ich hierarchii.

Nasz „serial” o niesprawiedliwym rozdziale mieszkań nie wywołał zatem rzeczowej i wyczerpującej odpowiedzi władz. Sądziemy, że wojewoda poznański lub prezydent Poznania powinni na ten temat zabrać głos i poinformować czytelników o przyczynach bezprawnych przydziałów mieszkań oraz o tym, co się robi, by takie praktyki zlikwidować. Czy odbyła się weryfikacja kadr Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalnych Urzędu Miejskiego oraz Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego? Czy próbowano (a jeśli tak, to jakimi sposobami) usprawnić organizację pracy tych organów administracji? Czy nadzór nad nimi został wzmocniony? Oto tylko część pytań, na które trzeba odpowiedzieć mieszkańcom Poznania, sfrustrowanym dotychczasową działalnością organów lokalowych.

MICHAŁ LUCZAK

DOŁKA
Z KSIĄZKAMI

wiński, wyd. III skrócone. Wyd. Poznańskie, zł. 12.

Janusz Szymanowski — „Lewy róg”, ilustr. Danuta Przymanowska. Wyd. Poznańskie, s. 18, zł. 10.

William Shakespeare — „Żywot i śmierć Juliusza Cezara”, seria „Dziela” w przekładzie Macieja Słomczyńskiego. Wyd. Literackie, s. 155, zł. 70.

Nie wszyscy, nawet najwierniejsi sympatycy operetki w Poznaniu wiedzą, z jakimi trudnościami, głównie lokalowymi borykał się i nadal boryka Teatr Muzyczny. Zresztą trudno się dziwić, skoro z operetkowej sceny zawsze wita publiczność roześmiane i pogodnie twarze.

Teatr mieści się, a raczej gnieździ w części gmachu przy ulicy Niezłomnych, którym dysponuje Zarząd Wojewódzki Li gi Obrony Kraju. LOK wydzierżawiła cały budynek do wództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego, które z kolei oddało teatrowi część pomieszczeń. Są one tak niewielkie, że nawet powiedzenie: na bezrybku i rak rybka, nie może złągodzić rozszalaenia ani pracowników teatru, ani amatorów, operetkowej sztuki. Na widowni parteru znajduje się zaledwie 381 miejsc, z których sporo, zwłaszcza w ostatnich rzędach (zasłanianie filarami) ma ograniczoną widoczność. Z kolei balkon ma 175 miejsc i również niemało mankamentów,

Teatr Muzyczny egzystuje więc niezłomnie przy ulicy o tej samej nazwie, a jego gospodarze zachodzą w głowę nad szukaniem sposobów wyjścia z tej sytuacji. Szczególną inicjatywę wykazuje koło NSZZ „Solidarność”, które wespół z działacami Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego postuluje pilne znalezienie takiego gmachu w Poznaniu, który po odpowiednich pracach adaptacyjnych stałby się obszerniejszą, bardziej funkcjonalną siedzibą teatru. Po wnikliwym rozpoznanu sprawy wybór padł na „Arkadię” przy Placu Wolności. Aby więc operetka mogła tu znaleźć siedzibę, trzeba by budynek poddać gruntownej przebudowie. Na pewno kosztownej i pracochłonnej. Bilans wydatków byłby jednak znacznie niższy, aniżeli budowa nowego gmachu. Zgodnie z opinią rzeczoznawców powołanych przez „Solidarność”, muzyki i stropy pozwalają na przeprowadzenie remontu. Wejście do gmachu byłoby od strony

Placu Wolności, widownia mogłaby znaleźć się na pierwszym piętrze i dysponować około 800 miejscami, jest miejsce na lepszą scenę.

Ta koncepcja nie znalazła dotychczas akceptacji władz, jakkolwiek rozmowy są w tej sprawie prowadzone. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu skłania się ku koncepcji, aby „Arkadię” przekazać Polskiemu Teatrowi Tańca. Stanowisko o tyle słuszne, że zespół Drzewieckiego jest bezdomny. Potrzebuje jednak siedziby nie tak obszernej jak operetka, lecz znacznie bardziej kameralnej. Czy jednak nie byłoby słusznie przeznaczyć dla tego zespołu mniejszy obiekt?

Nadzieja lepszego jutra poznańskiej operetki, choćby bar dzo odległego w czasie, wymaga już dzisiaj zdecydowanych działań.

JERZY KRĘGIELCZAK

ODGŁOSY

Poznańskie stanowisko

Lekturę dnia poznaniaków — to niestety przewidzieć — będzie od dzisiaj sprzedawany w kioskach dokument stanowiący propozycje do dyskusji przed IX Zjazdem PZPR, a opracowany przez Wojewódzki Zespół Zjazdowy w Poznaniu.

Miałem możliwość częściowo uczestniczyć w dyskusjach nad jego przygotowaniem, a teraz zapoznać się z całością jego formuły. Z perspektywy tego doświadczenia warto od razu powiedzieć, że zawieszanie się ten jego czytelnik, który, wobiony pogłoskami, chciałby tam znaleźć rejestr czy opis personalnych przewinień. Ale nie zawieszanie lektury tego dokumentu nikogo, kto oczekuje od partii krytycznego i rzeczowego przeglądu tego, co nieraz tak boleśnie społeczeństwo odczuwało na własnej skórze.

Ten dokument, którego autorem jest nie tylko grono kilkuset osób z Wojewódzkiego Zespołu Zjazdowego, ukształtowanego przede wszystkim oddolnie przez organizację podstawową — ma sporo zwracających uwagę walorów. Próbuje — chyba po raz pierwszy sięgając do prężności obecnego kryzysu, przedstawiając analizy sięgające lat czterdziestych. Ocenia rzeczowo i konsekwentnie, czasami drobiazgowo, zasadność kierunków działania podejmowanych nie tylko w partii, ale i w życiu społecznym, w gospodarce, oświacie, kulturze. Rozlicza intencje i realizację. Formułuje nowe propozycje, szuka sposobów gwarancji.

Jest to dokument konkretny, przejrzysty i tym też odróżnia się od tego, co dawniej oficjalnie preparowano przy okazjach zjazdowych. Nasuwa to myśl, że także w poznańskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej jest dość sił twórczych, zdolnych do poprowadzenia PZPR drogą odrodzenia socjalistycznych wartości i celów. Ta droga, na której wiarygodność słów muszą potwierdzać czyny.

TADEUSZ KACZMAREK

„Mały-Lotek”

LOSOWANIE I

2, 8, 15, 25, 27

LOSOWANIE II

3, 4, 28, 29, 35

Końcówka banderoli 8098

„Ekspres-Lotek”

21, 26, 28, 34, 42

W czerwcu wybory władz regionalnych „Solidarności”

INFORMACJA WŁASNA

Trwają prace Regionalnej Komisji Wyborczej (RKW), niezależnej od MKZ organu, powołanego w połowie miniego miesiąca na regionalnym zjeździe delegatów NSZZ „Solidarności” w Poznaniu.

Jak poinformowali przewodniczący RKW — Jan Sliwiński i jego zastępca — Andrzej Chabowski, siedmioosobowa grupa członków tej komisji, korzystając z opinii ekspertów, nadal pracuje nad projektem ordynacji, określającej zasady wyborów władz regionalnych. Biorze pod uwagę rozwiązania zawarte w ordynacjach wyborczych innych regionów (m. in. Mazowsza i Pomorza Zachodniego), w projektach opracowanych przez MKZ Wielkopolska i „Solidarność” w HCP oraz w postulatach, które zgłaszają komisje zakładowe. Przewiduje się, że w wyniku tych prac powstaną dwa warianty ordynacji roboczej, które zostaną poddane pod dyskusję w ogniwach zakładowych „Solidarności”.

Ich delegaci zgodnie z opiniami załóg powinni zatwierdzić ostateczny kształt ordynacji wyborczej na zjeździe regionalnym. Odbędzie się on chyba pod koniec maja, a wybory władz regionalnych prawdopodobnie w połowie czerwca. Oznacza to, że w Wielkopolsce podobnie jak w wielu innych regionach (na przykład na Mazowszu) nie uda się — zgodnie z projektem — zakończyć wyborów władz regionalnych w tym miesiącu.

Jedną z przyczyn tego opóźnienia jest nadal niustalony zasięg terytorialny regionu. Niedawne zalecenie Krajowej Komisji Wyborczej stawia znak równości między regionem a województwem, jednakże jest to trudne do urzeczywistnienia. Większość komisji zakładowych spoza Poznania, które zarejestrowane są w MKZ Poznań, nie ma bowiem ochoty na przenosiny do międzyzakładowych komitetów założycielskich w „swotach” województwa. Decydują o tym m. in. tradycyjne więzi ośrodków jak Wronki, Kościan, Gostyń i Jarocin z Poznaniem. Wstępnie przyjęto tedy koncepcję, że wia-

dze regionalne, które będą mieć siedzibę w Poznaniu, zostaną wybrane przez członków lub delegatów wszystkich ogniw, zarejestrowanych w MKZ Wielkopolska.

Piszemy „członków lub delegatów” bowiem rozważa się czy wybory władz regionu mają być powszechne, czy też dokonane za pośrednictwem przedstawicieli. To ostatnie rozwiązanie wymaga z kolei rozstrzygnięcia, ilu członków (500 lub 1000?) będzie reprezentować jeden delegat. Wymienione problemy wywołują najwięcej kontrowersji, co przeciaga dyskusję i oddala termin wyborów.

Podczas gdy RKW zajmuje się opisanymi kwestiami, Regionalna Komisja Rewizyjna, której przewodniczący Jerzy Budziński bada zgodnie z wymogami statutu (chodzi o opracowanie sprawozdania na zjazd delegatów) dotychczasową działalność MKZ Wielkopolska. Analiza ta obejmuje m. in. wykonywanie uchwał zjazdów delegatów, załatwianie interwencji i skarg, działania organizacyjno-administracyjne i finansowe. (ak)

J. Kaleta rektorem

wrocławskiej

Akademii Ekonomicznej

(PAP) W Auli Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu Kolegium Elektorskie reprezentujące pracowników nauki, studentów oraz pracowników administracji uczelni dokonało w tajnym głosowaniu wyboru rektora uczelni. Wśród ośmiu kandydatów na rektora Akademii Ekonomicznej najwięcej głosów uzyskał prof. dr Józef Kaleta (114 głosów ważnych na 164 głosy oddane w wyborach) dotychczasowy rektor uczelni, wybitny naukowiec i zasłużony pedagog, współtwórca wrocławskiego projektu reformy gospodarczej.

Plenum Rady Naczelnej SZSP

Polityczna doktryna organizacji

(PAP) 6 bm. odbyło się w Warszawie plenum Rady Naczelnej Socjalistycznego Związku Studentów Polskich. Obrady poświęcono przedyskutowaniu spraw związanych z programem politycznym SZSP. Do tej pory, mimo 4 miesięcy, jakie upłynęły od ostatniego zjazdu organizacji, programu takiego nie można było przyjąć, m. in. z tak prozaicznego

powodu jak kłopoty z zapewnieniem odpowiedniego quorum na posiedzeniach Rady Naczelnej. W środę, po godz. 12, nie oczekiwano, quorum takie zostało zapewnione. Najważniejszym rezultatem posiedzenia jest przyjęcie politycznego programu SZSP. Jest on czymś w rodzaju politycznej doktryny organizacji.

Projekt ustawy o ustanowieniu medalu

„Za udział w Wojnie Obronnej 1939”

(PAP) 6 bm. Komisja Obrony Narodowej oraz Komisja Prac Ustawodawczych, obradujące na wspólnym posiedzeniu pod przewodnictwem p. Bronisława Owsianika (ZSL) rozpatrzyły poselski projekt ustawy o ustanowieniu medalu „Za udział w Wojnie Obronnej 1939”. Wstępne założenia projektu rozpatrywane były w dniu 9 kwietnia br. przez Komisję Obrony Narodowej, z

inicjatywy której projekt ten został opracowany. Udzielając pełnej aprobaty założeniom projektu, posłowie podkreślili, że ustanowienie medalu „Za udział w Wojnie Obronnej 1939” jest wyrazem pamięci o tych wszystkich, którzy jednocząc się we wspólnym wysiłku, stawili czoło najeźdźcy faszystowskiemu i podjęli trud obrony napadniętej ojczyzny.

Papierosów będzie mniej?

(PAP) Jak już informowaliśmy, w br. nastąpi dość znaczny bo prawie 15-procentowy spadek produkcji papierosów. Dąło to o sobie znać już w I kwartale kiedy to handel otrzymał 22 mld sztuk, a więc o 1,8 mld sztuk mniej niż w roku ubiegłym. Mniejsze dostawy spodziewane są także w III kwartale, wyniosą one już tylko 20 mld sztuk.

Handel potwierdza opinię przemysłu na temat rytmiczności produkcji, opierając się przede wszystkim na tym, że w fabrycznych magazynach w zasadzie nie ma za-

pasów. Jak się okazuje nie ma ich również w składnicach handlu. Dotychczas największy spadek produkcji dotyczy papierosów „Popularnych” z 13,3 mld sztuk w I kwartale 1980 r. do 11,4 mld sztuk w I kwartale roku 1981 oraz „Extra-mocnych” z filtrem odpowiednio z 422 mln sztuk do 344 mln sztuk. Większe natomiast były w pierwszym kwartale dostawy papierosów „Caro”, „Marlboro”. Tych jednak gatunków brakuje systematycznie w kioskach. Są one zakupywane od razu w dużych ilościach.

Młyn gorczyczny w Słupcy miele zboże

INFORMACJA WŁASNA

W ostatnim czasie dotkliwie odczuliśmy skutki likwidacji małych młynów gospodarczych: elektrycznych, wodnych, wiatraków. W latach sześćdziesiątych mieliśmy ich w granicach ówczesnego województwa poznańskiego około 100, a wykonywały one usługi przemiałowe dla rolnictwa w zakresie mąki i pasz. Wskutek nieprzemyślnych decyzji te pozytywne obiekty uległy dekapitalizacji, wobec czego musimy uciekać się do pomocy w przemiale u naszego południowego i zachodniego sąsiada.

W obecnej trudnej sytuacji zaczynamy „zwracać honor” małym młynom; 50 procent z nich znów miele zboże na poprawę zaopatrzenia rynku. Od połowy kwietnia br. kłopoty w tym zakresie wojewódz-

two konińskiego rozwiązuje młyn gorczyczny w Słupcy, podlegający Wielkopolskim Zakładom Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Z braku potrzebego surowca przystosowany on został do przemiału mąki razowej. Jak poinformował nas zastępca dyrektora WZ POW w Poznaniu — Jerzy Twardowski, zawarty został kontrakt z PZZ-ami, które dostarczają do wspomnianego młyna zboże z magazynów w rejonach Konina, Koła i Turku Miesięcznie na dwie zmiany można zmieścić 600 ton zboża. Przemiał trwać będzie do września, czyli do nowych zbiorów gorczycy.

Oprócz wykorzystania zdolności produkcyjnej słupckiego młyna, sprawa ma i inny pozytywny aspekt: umożliwienie pracownikom ciągłości za trudnienia. (zd)

Sport-sport

Widzew przegrał z Szombierkami 0:2 • Kolejne bramki Kapicy • Aż 8 złotych kartek

Coraz bardziej zacięta staje się walka o tytuł mistrza Polski. Pro wadzący wyraźnie po rundzie je siennej Widzew ma już tylko punkt przewagi nad Legią oraz trzy nad Wisłą. Łodzianie ulegli wczoraj na własnym boisku 0:2 Szombierkom, co było największą niespodzianką minionej kolejki. Łódzki mecz stał na bardzo wysokim poziomie, a zwycięstwo grających z ogromną ambicją Szombierek było zasłużone. Dwie bramki w tym meczu zdobył Kapica. Piłkarz ten choć rozegrał zaledwie 8 meczów w ekstraklasie, zdołał strzelić już 6 bramek. W innym spotkaniu na szczycie Wisła zremisowała z Legią 1:1, a wynik ten jest ra-

czej szczęśliwy dla gospodarzy. W dolnych rejonach tabeli przesądzony jest już zapewne los Odry, która przegrała kolejny mecz na własnym boisku. Równą liczbę punktów mają natomiast Zagłębie i Górniki, ale i kilka pozostałych zespołów nie jest pewnych swego bytu. W środkowej kolejce spotkał oprócz meczu w Łodzi pozostałe stały na przeciętnym poziomie. Strzelono 20 bramek, lecz walczone bardzo ostro, czego dowodem aż 8 złotych kartek. Nie udało się zdobyć gola żadnemu z czołowych strzelców. Nadal prowadzi Adamczyk — 18, przed Szarmachem — 12 i Ogazą 11 bramek.

Lech — ŁKS 0:0

Wyjątkowa nieskuteczność

Bezbramkowym remisem wczoraj w Poznaniu mecz piłkarski o mistrzostwo I ligi Lech — ŁKS. Sędziował Ekstajin z Warszawy. Widzów 15 000. Żółte kartki otrzymali: Molen da i Rojewski (obaj ŁKS). Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Lech: Mowlak, Strugarek (od 61 min. Szpakowski), Szewczyk, Pawlak, Barczak, Obłewski, Mar chiewicz, Skurczyński, Krzyżanow ski, Chojnacki, Plata.
ŁKS: Kwaśniewicz, Filipak, Bulzacki, Komorowski, Galant, Dziuba, Ostalczyk, Sobol (od 46 min. Rojewski), Wozniński, Miłczarski, Molenda.

Piłkarzom Lecha nie udało się przedłużyć passy zwycięstw. Po pięciu kolejnych wygranych meczach, kolejarze oddali jeden punkt rywalom, co można uznać za rezultat niespodziewany, zważywszy na fakt, że poznaniacy grają przed własną widownią, i że ich rywal nie należy do silnych w lidze. Nie można lechitom od mówić ambicji w tym pojedynku. Starali się bardzo, przewagę mieli dużą (stosunek rzutów różnych 18:1), ale by zdobywać bramki decydujące o sukcesie, trzeba jeszcze grać skutecznie. A pod tym względem lechici wczoraj zawiedli.

Po początkowych 15 minutach, kiedy to obie drużyny grały bardzo niemrawo, inicjatywę przejęli lechici i coraz częściej gościli pod bramką gości. W 24 minucie poznaniacy mieli najdogodniejszą sytuację do uzyskania gola. Z bliskiej odległości strzelał Plata, jednak bramkarz gości Kwaśniewicz zdołał musnąć piłkę końcami palców, i ta odbiła się od poprzeczki. Przed przerwą jeszcze płaski strzał Strugarka mógł zaskoczyć bramkarza rywali, ale piłka przeszła obok słupka.

Po zmianie stron Lech miał już zdecydowaną przewagę a piłkarze ŁKS ograniczali swoje poczynania jedynie do obrony bezbramkowego rezultatu. Gól jednak nie padł. Lechici nie potrafili przeprowadzić zaskakującej akcji, która by mogła zmusić defensywę

gości do popełnienia błędu. Z pewnością wpływ na to miała nieobecność kontuzjowanego Kasalika. Piłkarze drugiej linii nie decydowali się też na zaskakujące strzały z dalszej odległości. Większość piłek po syłana była górą na pole karne. Tam jednak znany z dobrej gry głową Bulzacki spisywał się znakomicie. Kiedy i jemu nie udało się zażegnać niebezpieczeństwa, wtedy skutecznie interweniował Kwaśniewicz. Tym dwóm zawodnikom łodzianie w głównej mierze zawdzięczają zdobycie w Poznaniu jednego punktu.

Po meczu powiedzieli — trener Lecha — WOJCIECH ŁAZAREK: Wbrew pozorom jestem zadowolony z wyniku, gdyż na więcej nie było nas dzisiaj stać. Niektórzy nasi zawodnicy mają jeszcze spore braki w wyszkoleniu technicznym, co uniemożliwia im skuteczną obronę rywali. Słabiej niż oczekiwałem zagraли rutynowani zawodnicy Chojnacki i Skurczyński. ŁKS zremisował zastąpienie, gdyż grał mądrze i konsekwentnie.

Trener ŁKS — MARIAN GĘSZKE: To chyba zrozumiałe, że zdo był punkt bardzo nas cieszy. Aż sześciu zawodników jest kontuzjowanych i nie dziwnego, że nie mis był dla nas szczytnym marzeniem. Cały zespół walczył bardzo ambitnie, a na szczególne wyróżnienie zasłużyli Bulzacki, Komorowski i bramkarz Kwaśniewicz.

WISŁAW LUCZAK

I LIGA

Lech — ŁKS	0:0
Ruch — Górniki	1:1
Zagłębie — Stal	2:1
Odra — Arka	2:3
Bałtyk — Zawisza	2:2
Widzew — Szombierki	0:2
Motor — Śląsk	1:1
Wisła — Legia	1:1

1. Widzew	23	32:14	32-17
2. Legia	23	31:15	41-18
3. Wisła	23	29:17	38-20
4. Szombierki	23	28:18	42-28
5. Bałtyk	23	28:18	21-21
6. Śląsk	23	25:21	24-25
7. Arka	23	23:23	32-32
8. Lech	23	22:24	21-23
9. Zawisza	23	22:24	23-31
10. Stal	23	21:25	30-32
11. Motor	23	21:25	29-36
12. Ruch	23	21:25	28-35
13. ŁKS	23	20:26	18-26
14. Zagłębie	23	17:29	17-24
15. Górniki	23	17:29	13-25
16. Odra	23	11:35	20-38

Dwóch polskich bokserów w strefie medalowej

W środę na bokserskich mistrzostwach Europy rozgrywano walki ćwierćfinałowe, których stawką był awans do strefy medalowej. Wystąpiło czterech polskich zawodników, z których dwóch wygrało swe pojedynki. W wadze muszej Bogdan Maczuga stoczył bardzo zacięty bój z Węgrem Janosem Varadim, zwyciężając 3:2. Drugie zwycięstwo odniósł w wadze średniej Zygmunt Gosiewski, który pokonał przez rsc w III rundzie (kontuzja łuku brwiowego) Manfreda Jassmanna (RFN).

Przegrali natomiast swe pojedynki w wadze lekkopółśredniej Kazimierz Szczerba z Dietmarem Schwarzem (NRD) 1:4 oraz w kategorii półciężkiej Paweł Skrzecz z Rumunem Georgică Donici 0:5.

O Puchar UEFA

Wygrana Ipswich Town

(PAP) Wczoraj rozegrano pierwszy mecz finałowy Pucharu UEFA, w którym Ipswich Town pokonał AZ 67 Alkmaar 3:0 (t.t.). Pojedynek rewanżowy odbędzie się za dwa tygodnie.

J. McEnroe wyeliminowany

(PAP) Główny faworyt rozgrywanego na kortach Forest Hills w Nowym Jorku turnieju tenisowego rozstawiony z nr. 1 — John McEnroe, został wyeliminowany z tej imprezy. McEnroe przegrał w II rundzie z Brazylijczykiem Corlosem Kirmayrem 7:5, 6:7, 2:6. Przegrał też inny czołowy zawodnik, rozstawiony z nr. 3 Vitas Gerulaitis, który został pokonany przez Fritza Borchinga 2:5, 7:5.

POGODA

telefony donoszą...

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce zachmurzenie małe i umiarkowane.

Temperatura maksymalna od plus 14 do plus 17 stopni i minimalna od 0 do plus 13 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunku zachodniego i północno-zachodniego.

Wczoraj o godz. 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Kaliszu plus 13 stopni, Koninie plus 11 stopni, Lesznie i Pile plus 14 stopni; ciśnienie 1004 hPa czyli: 753 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Roch Kowalski

W Czarnkowie w województwie piłskim, doznał obrażeń mężczyzna, który wszedłszy nagle na jezdnię został potrącony przez samochód.

Z ul. Wojska Polskiego w Szamotułach, przewieziono do szpitala ciężko rannego 5-letniego chłopca, który został potrącony przez samochód. Do wspomnianego wypadku doszło w momencie, gdy wracając z przedszkola wyrwał się z rąk osoby starszej i wybiegł na jezdnię za stojącego samochodu.

Nieprzepraszana jazda prowadząca „Moskwicę”, doprowadziła na odcinku od ul. Towarowej i Niezłomnych w Poznaniu do zdarzenia się z „Fiatem”. Prowadzący go doznał obrażeń. Straty przy pojazdach ocenia się na około 30 000 zł.

W Starej Górze w województwie leszczyńskim, został potrącony przez autobus motorowerzysta. Przewieziono go do szpitala. (p)

Praca

Przyjmę murarzy, dzwonić po godz. 18, telefon 32-35-96. 23584g

Potrzebny pracownik do ogrodnictwa, najchętniej rencista. Tel. 22-26-95. 23793g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2A parter. 22974g

Sprzedaz

Kiosk sprzedaż kwiatów kupię w Poznaniu. Tel. 77-86-09. 23910g

Sprzedam taksometr. Tel. 638-91. 23751g

Sprzedam sygnet męski z brylantem 0,32 karata. Ple szew, tel. 226-88 po godz. 18. 418p

Piec do centralnego 10 m² sprzedam. Jankowicka 3. Lusówko, poczta Tarnowo Podgórne. 23806g

Sprzedam pasiekę sto pni wiet Runowo 2. 64-910 po cze Siedlisko Czarnkowskie. Władysława Dublak. 417p

Sprzedam komplet mebli, antyk. Poznań, ul. Kosiniego 15 m. 8, godz. 17-19, dzwonić 2X. 23374g

Samochody

Sprzedam Starę 29. Nowa Sól, ul. Broniewskiego 9, tel. 35-93. 421p

Sprzedam samochód Wart burg 353, rocznik 1972. Cena do uzgodnienia. Czesław Andrzejewski, Sulikowice 6, 63-940 Krobica. 420p

Wyremontowany silnik Trabanta i inne części sprzedam. Ul. Grochowska 120A m. 7. 23761g

Mirafiori, 1977 sprzedam lub zamienię. Leszno, tel. 29-57. 23717g

Sprzedam Syrenę 104. Kuźnica 29 m. 6. 23145g

Lokale

Garsoniera w centrum Wrocławia z telefonem zamienię na podobne w Poznaniu. Tel. 41-27-25 do godz. 16. 23654g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze w Rawiczu na Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23637g

Kalisz — centrum 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka 144 m², telefon, balkon, słoneczne zamienię na dwa oddzielne lub mały domek w Gnieźnie. Oferty: A. Formański, Gniezno, ul. Wierzbiczany 2. 14585g

Nieruchomości

Sprzedam tanio w Międzychodzie dom 2-piętrowy z wolnym mieszkaniem, dwa pokoje z kuchnią, telefonem, łazienką, zabudowaniem gospodarczym, garażem z kanałem, ogrodem 1000 m². Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20996g

Sprzedam działkę rekreacyjno-budowlaną 700 m² (Jeździok, las, słoneczne położenie) okolicy Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 20999g

Baranowo — sprzedam dom wolnostojący, ogród 24 ary, budynek gospodarczy z garażem na warsztat, hodowlę, ogrodnictwo szklarniowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21017g

Sprzedam lub zamienię własnościowe M-5 super komfortowe. I piętro w centrum Kolobrzegu na domek jednorodzinny w Poznaniu. Swarzędz lub okolicy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21044g

Działkę z domkiem letniskowym nad jeziorem w atrakcyjnej miejscowości sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21134g

Działkę budowlano-warsztatową w okolicy Mini-kowa i Staroleki kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21286g

Puszczkowo — sprzedam domek 5-izbowy z ogrodem 2200 m², potrzebne większe mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21176g

Dom jednorodzinny — parterowy, wyposażenie c.o., woda, działka 800 m² sprzedam. Zbigniew Tomaszewski, Gniezno, ul. Bohaterów Westerplatte 14. 21279g

Willę kupię, ewentualnie zamieszkała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21751g

Zamienię lub sprzedam dom z działką 2500 m² w tym 800 m² szklarni, na domek jednorodzinny lub do wykończenia w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21759g

Dom w budowie. Karpacz, materiały i modrzew sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21400g

Sprzedam połowę wyłączonej willi, ogród, mieszkanie wolne zaraz. W runek mieszkanie dla jednej osoby. Poznań - Solacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21599g

Kupię działkę rekreacyjną w Wojnowku zabudowaną lub nie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21590g

Kupię parcelę 1000 m², okolicę 15 km od Poznania. Możliwość zapłaty w bonach PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21423g

Kupię starą chatę na wsi, woj. pilskie lub poznańskie. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21726g

Kupię działkę pod budowę lub zamienię na Żuków. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21727g

Willę kupię, ewentualnie zamieszkała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21751g

Zamienię lub sprzedam dom z działką 2500 m² w tym 800 m² szklarni, na domek jednorodzinny lub do wykończenia w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21759g

Dom w budowie. Karpacz, materiały i modrzew sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21400g

Sprzedam połowę wyłączonej willi, ogród, mieszkanie wolne zaraz. W runek mieszkanie dla jednej osoby. Poznań - Solacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21599g

Kupię działkę rekreacyjną w Wojnowku zabudowaną lub nie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21590g

Kupię parcelę 1000 m², okolicę 15 km od Poznania. Możliwość zapłaty w bonach PeKaO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21423g

Kupię starą chatę na wsi, woj. pilskie lub poznańskie. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21726g

Kupię działkę pod budowę lub zamienię na Żuków. Oferty z ceną „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21727g

Willę kupię, ewentualnie zamieszkała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21751g

Zamienię lub sprzedam dom z działką 2500 m² w tym 800 m² szklarni, na domek jednorodzinny lub do wykończenia w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21759g

Dom w budowie. Karpacz, materiały i modrzew sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21400g

Sprzedam połowę wyłączonej willi, ogród, mieszkanie wolne zaraz. W runek mieszkanie dla jednej osoby. Poznań - Solacz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21599g

Kupię działkę rekreacyjną w Wojnowku zabudowaną lub nie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21590g

Naprawa wszystkich typów telewizorów. Telefon 77-72-43. Jędrzejowski. 21091g

Instalacje oświetlenia, siły sterowania, sygnalizacji w mieszkaniach, domkach jednorodzinnych, budynkach usługowo-handlowych, gospodarczych, hodowlanych, warsztatów wykonuję. Również przebiegi. Przyjmę w.w. instalacje do konserwacji. Zakład elektroinstalacyjny, Bzyl, Suchy Las, Bolesławskiego. Zgłoszenia: Poznań, Łąkowa 12 m. 6 od 18.00. 21277g

Wiosenne porządki! Czyszczenie dywanów i wykładzin najnowocześniejszym sprzętem u klienta. Taniol! Różański, tel. 137-984 do godz. 11 i po 18.30. 22891g

Przeprowadzki, przewóz mebli, pianin. Telefon 33-35-32 Kufel. 15739g

Przeprowadzki, przewóz pianin, fortepianów wykonuje Kamiński, telefon 436-31. 19260g

Atrakcyjne oferty kupna — sprzedaży samochodów poleca „Pro Omnia” 82-400 Sztum, skrytka pocztowa 47, Zgłoszenia również Poznań, telefon 220-908 (czternasta-osiemnasta). 23275g

Elektroinstalacyjny zakład wykonuje instalacje. Liberski, telefon 20-76-34. 23341g

Wykonuje naprawę sprzętu na gaz propan-butan (kucheniki, promienniki, przyrządy campingowe — instalacje gazowe) oraz remonty i legalizacje butli turystycznych. Warsztat w Poznaniu - Junikowo, ul. Grotkowska 28, Damazy Cecelski. 21097g

Kończ już możesz wyczyć sposobem kufelerskim. Unikniesz kolejkę jesienią. Janik, Gromadzka 14 (Winogrady). 20921g

Zakład murarski świadczy usługi w zakresie budowy domków jednorodzinnych, Małchrzak, Środa Wlkp. Tel. 31-48. 21323g

Wygluszenie drzwi tel. 77-87-04 Czysty. 21521g

Zakład murarski przyjmie zlecenia na budowę domków jednorodzinnych. Domperala, tel. 78-00-12, godz. 18 - 20. 21499g

Matrymonialne

Panna 37-letnia pozna ka walera do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 15638g

Wolna, 35-letnia, średniego wzrostu, mieszkanie M-4, wykształcenie wyższe, pozna pana z wykształceniem wyższym — bez nałogów. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21353g

Samotny, bez nałogów (posiadam domek z ogródkiem) poszukuje przyjaciółki, w wieku 50 — 56 lat (samotnej). Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21018g

Pan, wykształcenie wyższe, pozna panią wieku do 52 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19894g

Wdowiec 45-letni, pozna wdowę lub pannę lat 30-40 może być z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 19064g

Która pani posłubi wdowca, dobrej prezencji z emerytura ale bez mieszkania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20039g

Samotna 32-letnia z córeczką, zgrabna, szczupła z wykształceniem średnim pozna pana do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20855g

Kawaler z mieszkaniem w Poznaniu, posłubi pannę, technik, wzrostu 168 — 188 do lat 40. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21496g

Kawaler 35-letni, wzrost 172, wykształcenie wyższe, z mieszkaniem, pozna pannę do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21307g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 maja 1981 roku odeszła niespodziewanie z naszego grona koleżanka

mgr ELŻBIETA KUBISZ — THEUSS

Zegnamy z wielkim bólem szlachetnego człowieka, cenionego pracownika, serdeczną koleżankę.

Pamięć o Niej pozostanie w nas na zawsze!

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 maja 1981 roku o godz. 14 na cmentarzu winiarskim przy ul. Wojciechowskiego.

Rodzinnie Zmarłej wyrazi głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” oraz koleżanki i koledzy z Instytutu Kształtowania Środowiska Oddział w Poznaniu. 784-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 1981 roku zmarł nasz długoletni, ceniony pracownik, serdeczna i niezapomniana koleżanka

IZYDORA SZYPROWSKA

Rodzinnie Zmarłej wyrazi serdecznego współczucia składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa i współpracownicy Osrodką Przetwarzania Informacji Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Poznaniu. 781-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1981 roku zmarł przeżywszy lat 78 nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

WALENTY PRZYBYLSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 8 bm. o godz. 15 przy kościele św. Marcina w Swarzędzu.

W smutku pogrążona żona z rodziną 23802g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1981 roku odeszła z naszego grona

LIGIA PRZYBYLSKA

ceniona i długoletnia sekretarka, oddana całym sercem Szkole.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 7 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja, grono pedagogiczne, administracja, Komitet Rodzicielski i młodzież Szkoły Podstawowej nr 42 im. Bolesława Chrobrego w Poznaniu. 23857g

† Dnia 2 maja 1981 r. zmarła nasza droga żona, matka i babcia

IZYDORA SZYPROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 12.00 na Miłostowie.

o czym zawiadamia rodzina 23811g

Dnia 3 maja 1981 r. zakończył po ciężkich cierpieniach swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, namaszczony Olejami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73

WŁADYSŁAW PAWLAK

emeryt ZNTK odznaczony Krzyżem Grunwaldu, Medalem Zwycięstwa i Wolności 1945, Medalem za Warszawę 1939 — 1945.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 14.00 na Miłostowie.

W smutku pogrążona żona z rodziną 23479g

† Dnia 2 maja 1981 r. odszedł od nas opatrzony Sakramentami św., w wieku 85 lat, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STEFAN CABAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążeni żona, syn, synowa, wnuki Proszę o nieskładanie kondolencji. Ul. Półwiejska 16 m. 4A. 23547g

W dniu 2. 5. 1981 r. zmarł nasz ceniony kolega

dh STEFAN CABAŃSKI

długoletni członek honorowy TW „Polonia”

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8. 5. 1981 r. o godzinie 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinnie Zmarłego serdeczne współczucie składają

Zarząd i członkowie Towarzystwa Wioślarzy „Polonia” 780-K3

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 5 maja 1981 roku, zasnął w Bogu, opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72, nasza ukończona mama, teściowa i babcia, śp.

APOLONIA BŁASZAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 11 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie we wtorek 12 bm. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

W smutku i żalu pozostają dzieci z rodziną ul. Chociszewskiego 34B, m. 2 dawniej: Zagórze 6. 23822g

W dniu 3 maja 1981 r. zmarł tragicznie w wieku 55 lat, nasz długoletni pracownik i serdeczny kolega

inż. STANISŁAW ZIMNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 7 maja br. o godz. 16.30 na cmentarzu w Opalenicy.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja PPN „Centrala Nasienna” Oddział Opalenica, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” i współpracownicy 790-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 maja 1981 roku, zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. moja najukochańsza żona, najdroższa mamusia, jedyna córka, siostra, synowa, szwagierka, ciocia, śp.

mgr IRENA BIEGAŃSKA

z domu Abramowicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek 8 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni mąż z dziećmi oraz rodzina 23823g

† Dnia 1 maja 1981 r. zginęła tragicznie, przeżywszy lat 49, nasza najdroższa żona, córka, siostra i bratowa, śp.

ALICJA OLENDEREK

z domu Smitowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony mąż z rodziną Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Szeherazady 94, dawniej: ul. Wolszyńska 7 m. 1b. 23445g

W dniu 22 kwietnia 1981 roku zmarł

JÓZEF SKULSKI

członek Zespołu Adwokackiego w Turku.

W Zmarłym stracił serdecznego kolegę

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się w dniu 25. 4. 1981 roku

Rada Adwokacka w Poznaniu 782-K3

† Dnia 3 maja 1981 r. zmarła w wieku 101 lat, śp.

ze SWOLKIENIÓW MICHALINA OSTROMĘCKA

urodzona w Szajkunach na Wileńszczyźnie Złożenie zwłok do grobu rodzinnego w Lublinie. o czym zawiadamia pozostała w smutku rodzina 23714g

† Dnia 3 maja 1981 r. zmarła w wieku 81 lat, śp.

MARIA KĘDZIORA

z domu Zielińska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona córka z rodziną 23669g

† Dnia 5 maja 1981 r. zmarła w wieku 76 lat, nasza najukochańsza mamusia, babunia, siostra i ciocia, najwierniejszy i najlepszy przyjaciel, śp.

JULIA ZIMNA

I voto Kwaśniewska

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w kolegiacie farniej w piątek, 8 bm. o godz. 8.30, pogrzeb tego samego dnia o godz. 16.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 23859g

† Dnia 6 maja 1981 r., w 96 roku życia zasnął w Bogu nasz kochany ojciec, teść, dziadek, pradziadek, szwagier i wujek, śp.

JAN PIECHOTA

weteran ppor. Powstania Wielkopolskiego, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, były pracownik i emeryt PKP Wagonni Poznań.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 7 bm. o godz. 16.45 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina 23897g

† Dnia 4 maja 1981 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy zaledwie lat 36, nasza kochana żona, mamusia, córka, siostra i synowa, śp.

ELŻBIETA KUBISZ — THEUSS

Msza św. żałobna odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 9.00 w kościele św. Stanisława Kostki na Winiarach, pogrzeb tego samego dnia o godz. 14.00 na cmentarzu parafialnym przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążeni mąż z dziećmi, rodzina i przyjaciele 23797g

† Dnia 3 maja 1981 r. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 81, po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza matczeka, siostra, teściowa, babunia, prababunia, ciocia i kuzynka

MARIA KOWALSKA

z domu Otlejczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 8 bm. o godz. 9.00 na Junikowie.

W wielkim smutku pogrążeni córki, syn z rodzinami oraz siostra Prosimy o nieskładanie kondolencji. Kochanowskiego 11 m. 3. 23577g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 5 maja 1981 roku zmarł nasz były długoletni pracownik

ZDZISŁAW BIAŁY

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 8. 5. 1981 r. na cmentarzu w Zaniemysiu.

Rodzinnie Zmarłego składamy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, POP, NSZZ „Solidarność”, NSZZ — pracownicy Spółem, pracownicy Oddziału Produkcji „Społem” WSS w Poznaniu 786-K3

† Zawiadamiamy, że dnia 1 maja 1981 r. odeszła od nas nagle nasza koleżanka szkolna

ALICJA OLENDEREK

z domu Smitowska

Ciepłociągi niekiedy tylko z nazwy

Jak powstrzymać błądzące prądy bez acetylenu i waty szklanej

Remonty urządzeń ciepłowniczych wykonuje się przez cały rok, przy czym liczba ich rośnie w okresie planowych przerw w dopływie „podgrzanej” wody do osiedli mieszkaniowych. Od 23 lipca do 21 sierpnia na Piątkowie, Ratajach i Winogradach zasilałych z Elektrociepłowni Karolin, służby remontowe Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej wymieniają wiele odcinków sieci. W lepszej sytuacji są kotłownie osiedlowe, których remont nie jest zależny od przerw w dopływie wody.

Prace remontowe i konserwacyjne wymagają odpowiednich dostaw materiałów budowlanych. Niestety, brakuje dostawnie wszystkiego. Na nie wiele zatem zdają się zgromadzone pieniądze oraz limity finansowe. Na przykład od kilku lat dotkliwie odczuwa się niedobór cementu, cegieł, papy, lepkia, waty szklanej i wełny mineralnej. Dostawy odpowiadają ledwie połowie zapotrzebowania na acetylen w butlach oraz 75 proc. na tlen, chociaż przydziały na papierze odpowiadają zamówieniom... W dodatku podczas napraw na osiedlach przepisy zabraniają ze względów bezpieczeństwa używania wytwornic acetylu-

nowych. Tymczasem można je stosować, rezygnując z tradycyjnego spawania.

Trwałość instalacji ciepłowniczych przy prawidłowym zabezpieczeniu w specjalnych tunelach powinna wynosić dziesięć lat. Praktycznie jednak zła jakość materiałów izolacyjnych sprawia, że okres ten jest o wiele krótszy. Szczególnie narażone są na awarie odcinki sieci ciepłowniczej przebiegające w bezpośrednim sąsiedztwie trakcji elektrycznej. W wilgotnej ziemi tak zwane błądzące prądy powodują bowiem zjawiska sprzyjające powstawaniu ognisk korozji. Rdza niekiedy przeżera rury na wylot. Na niszczycielskie działanie błądzących prądów najbardziej narażony jest odcinek sieci od Śródky do ulicy Wioślarskiej.

Większe awarie trudno usunąć bez ciężkiego sprzętu. Przedsiębiorstwo dysponuje tymczasem zaledwie jednym dzielnikiem. Przydałyby się jeszcze co najmniej dwa. Niestety, dotychczasowe starania o ich przydział w Wojewódzkim Zjednoczeniu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Poznaniu kończyły się fiaskiem. Ciepłownictwo przegrzywało z budownictwem mieszkaniowym.

Remonty kotłowni zakłóca też brak wielu części zamiennych. W tym sezonie WPEC nie może na przykład otrzymać łańcuchów i łusek rusztowych oraz elementów mechanizmu napędzanego ruszt w kotłach. Od dawna nie ma także pomp wodnych i wentylatorów, a zapasy części do kotłów „Eca” IV są na wyczerpaniu.

Na szczęście, dobrze układa się współpraca przedsiębiorstwa z poznańskimi zakładami pracy. Dzięki pomocy Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego udało się dotychczas uniknąć długotrwałych przerw w pracach remontowych. ZNTK dostarczą wiele części zamiennych, a Wielkopolska Fabryka Urządzeń Mechanicznych „Więpofama” wykona skomplikowane odlewy. WPEC jest też jednym z nielicznych tego typu przedsiębiorstw w kraju posiadających brygadę kotłową. Montuje ona i naprawia górne części kotłów, na razie nie narzekając na brak rur i materiałów.

Dzielnik powszedni pracowników WPEC jest wszakże coraz bardziej uciążliwy, co odczuwają — niekiedy dotkliwie — również mieszkańcy Poznania. **MAREK SZMYTKOWSKI**

Rekwizytornia



W poznańskim BWA czynna jest wystawa „Rekwizytornia Adama Kiliana”, prezentująca scenografię teatralną, oprawy plastyczne widowisk teatralnych i filmowych.

Fot. „Głos” — R. Królak

Dzisiaj „Głosowa” teleinformacja

Przed wyborem dalszej nauki i przyszłego zawodu

Nie wszyscy czytelnicy „Głosu” są w stanie regularnie kuować w kioskach i czytać nasz dziennik, toteż powtarzamy w skrócie, o czym donosiliśmy w poprzednim numerze: organizujemy dzisiaj informację dla młodzieży, która znajduje się przed powzięciem decyzji, w jakim kierunku uczyć się dalej po ukończeniu w tym roku 8 klasy szkoły podstawowej, lub liceum ogólnokształcącego (dotyczy absolwentów, którzy nie będą studiowali). Sprawa jest ważna, bo przecież od tego wyboru zależy, będzie przyszły zawód tegorocznych abiturientów wymienionych typów szkół. Wszelkich wyjaśnień (oczywiście również rodzicom młodzieży) udzielać będą telefonicznie w

godzinach od 13 do 16 przedstawicielem następujących poznańskich instytucji: Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo — Zawodowej.

Oto telefony, pod którymi można zasięgnąć informacji w podanych godzinach: ▲ 22-20-92, ▲ 529-67, ▲ 513-93. Osoby, które nie zdołają w tych godzinach uzyskać połączenia, prosimy o napisanie do redakcji (60-959 Poznań, skrytka pocztowa 1074). Można na kartkach. Instytucje, które wyraziły zgodę, zobowiązały się odpowiedzieć na pytania, byle nadawca podał swój dokładny adres. (zk)

Odpowiadamy

Bartosz S., ul. Słowiańska. — Dla nauczycieli studia zaoecne geografii są niemal we wszystkich uniwersytetach. Należy poprosić w Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Janina L., ul. Dąbrowskiego. — Kiedy C. Harris będzie w Poznaniu nie wiemy. Doszły nas informacje, że jest w Warszawie i przyjmuje swych pacjentów na terenie klasztoru O.O. Dominikanów przy ul. Freta. Radzimy na ten adres zgłosić swoją prośbę o możliwość wizyty. (1270)

Z okazji Biennale

Czwartek literacki

Z okazji V Biennale Sztuki dla Dziecka odbędzie się dzisiaj o godz. 10 w gmachu Biblioteki im. E. Raczyńskiego przy pl. Wolności w Poznaniu „czwartek literacki” dla dzieci i młodzieży. Z młodymi czytelnikami spotka się Ludwika Woźnicka — autorka książek dla dzieci i młodzieży oraz tłu maczka literatury anglosaskiej. (bg)

INFORMUJEMY

Jutro w klubie ZNP (plac Wolności) o godz. 16.30 odbędzie się zebranie kombatanów — byłych jeńców wojennych.

Dwa dni (8-9 maja) w klubie NURT trwać będzie weryfikacja dysk-jockeyów prowadzących dyskoteki w klubach studenckich (informacje tel. 20-12-57).

Zarząd P.O.D. „LESNA POLANA” zawiadamia, że próba wodociągu odbędzie się dnia 9 maja 1981 r. (Szczegółowa informacja w gablotach).

Międzynarodowy konkurs lutniczy

Dokończenie ze str. 1

sięcy. W najbliższą natomiast sobotę rozpoczyna się szósta edycja konkursu lutniczego.

Do wczoraj organizatorzy — głównym jest Poznańskie Towarzystwo Muzyczne — otrzymali 148 instrumentów nadesłanych z 13 krajów; najwięcej — z Polski, ZSRR i Czechosłowacji. Nie jest to liczba rekordowa (ta wynosi 198), lecz zważywszy obecną sytuację w Polsce, a jeszcze bardziej atmosferę w niektórych państwach wokół niej — tę ilość uznać trzeba za znaczną. Większość instrumentów zagranicznych wpłynęła w minionych dniach. Zdaniem dr. Włodzimierza Kamińskiego — przewodniczącego międzynarodowego jury, reprezentowane są wszystkie światowe potęgi lutnicze, co stanowi potwierdzenie uznania wysokiej międzynarodowej pozycji poznańskiej imprezy — największej i najznaczniejszej w świecie, obok turnieju w Cremonie (we Włoszech).

dzie instrumenty w trzech etapach, przy czym przesłuchania finałowe (publiczne) przewidziano w dużej sali koncertowej — z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej Filharmonii Poznańskiej.

Laureatów VI Międzynarodowego Konkursu Lutniczego im. H. Wieniawskiego poznamy 19 maja. Przez dwa poprzednie dni toczyły się w Poznaniu, jako impreza towarzysząca, Ogólnopolskie Seminarium Lutnicze. Przyjazd na konkurs zapowiedziało wielu obserwatorów i lutników zagranicznych, m. in. liczna grupa japońska.

Jak się dowiedzieliśmy od dyrektora konkursów — Edmunda Grabkowskiego, wpłynęło już pierwsze zagraniczne zgłoszenie na październikowy turniej skrzypcowy — artysty wietnamskiego, studenta konserwatorium moskiewskiego. Zgłoszona nieco wcześniej ekipa polska liczy, jak już informowaliśmy, 11 osób. (wig)

Trzeba mieć szczęście aby kupić chleb?

W godzinach południowych nie we wszystkich sklepach w Poznaniu można kupić chleb. Z telefonicznych rozmów z czytelnikami wiemy, iż w niektórych powtarza się to już od dłuższego czasu. Czyżby te sklepy były pomijane przy rozdziale pieczywa?

Wczoraj około godziny 11 stwierdziliśmy, że są sklepy, w których jest tylko jeden rodzaj chleba ciemnego tzw. sítkowego (ul. Głogowska 72; Dzierżyńskiego 19, 24, 31, 30) i sporo, w których na półkach leży jedynie kilka bochenków. Natomiast w ogóle chleba nie było w sklepach przy ul. Dąbrowskiego 20; ul. Dzierżyńskiego 95; ul. Dzierżyńskiego 261 i ul. Fabrycznej 34.

Dalej tak być nie może. Lista wyrobów w poszukiwaniu których klient wędruje od sklepu do sklepu (często bezskutecznie) jest już wystarczająco długa. I w żadnym przypadku nie powinien figurować na niej chleb. (ahe)

Kartki nadal na chorobowym

Czcionkami leciwej maszyny do pisania „Rheinmetall” wystukałem już litanię gorzkich żali o reglamentowanej sprzedaży. Nie wiele uszak że znaków na niebie i ziemi wskazuje, iż temat ów ustąpi niebawem miejsca innemu. Mechanizm systemu kartkowego zaczyna się bowiem znacznie częściej, niż młodzieńcze stajacy pieruszy raz przed lustrem z brzytwą dziadka w ręku. Tymczasem społeczeństwo niepokoi się coraz bardziej. I nie w tym dziwono — powiedziano mu bowiem, że będzie równomiernie, sprawiedliwie i na dodatek jeszcze sprawnie. Kto dał wiary temu zapewnieniom — utracił ją często już przy pieruszym podejściu z kartkami do lady.

Na początku zawiodło, niestety, niemal wszystko — rzekomo precyzyjne harmonogramy, rejestracja i dostawy. Trzeba było kilka razy wędrować do sklepu, aby móc nabyć towary przypisane przydziałem. Dzielnice pomnażały też liczbę potknięć niedomówienia instruk-

cji, stanowiącej o tym co, komu i w jakiej ilości należy się. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług musiało zająć się edycją załączników, uzupełnień i wyjaśnień. Ich lektura uważnemu czytelnikowi wskazała tryby mechanizmu, które ledwie co ruszyły, a już się zatarły. Owych nieprzyjemnych zgrzytów można było uniknąć, starannie stawiając fundamenty organizacji handlu wymiennego (kartka — towar).

Póki co, narażeni jesteśmy na kolejne eksperymenty i przyinki do nowej sytuacji. Choćby z drobiem, którego po prostu dla wszystkich nie starczy. Mszcza się błędny popelniony podczas montowania bilansu możliwości i potrzeb, o czym szczegółowo już pisałem. Przypomnę tylko, że na papierze wszystko się zgadzało, czego nie potwierdziło jednak życie. Ludzie uganiają się za przydziałowym „ptakiem”, którego dostawy zdołają przekroczyć już w skali kraju o 5000 ton planowany przydział. Czy tylko dlatego, że dopuszczono możli-

wość zamiany w niektórych sklepach mięsa na kurczaki? — zastanawiał się przedwczoraj w Dzienniku Telewizyjnym minister przemysłu spożywczo i skupu. Raczej nie, ponieważ również mięsa sprzedano w kwietniu o 10000 ton więcej. Dlaczego tak się stało? To pytanie, niestety, pozostało bez jednoznacznej odpowiedzi. Być może kartek było więcej niż mieszkańców Polski... A przecież ewentualnym nadużyciom przeciwdziałać miała skrupulatna ewidencja tego rodzaju druków ścisłego zarachowania. Bogatsi bądź co bądź jesteśmy o doświadczenia z bonami towarowymi na cukier, których liczba — jak się później okazało — miesicznie przekraczała tę przewidywaną o 2 miliony sztuk.

Tak więc 37-dniowy życiorys reglamentowanej sprzedaży przypomina labirynt. Chyba, że ureszcie ktoś położy kres eksperymentom i doraźnym przedsięwzięciom.

ANDRZEJ PIECHOCKI

MAJ	Gizeli Ludmiły
7	
Czwartek	Słońce: 5.12-20.28

TEATRY

WIELKI — g. 19 Polski Teatr Tanca: Telemann — Beethoven — Schubert
MUZYCZNY — g. 19 „Fiolek z Montmartre'u”
POLSKI — g. 19 „Umrzec ze śmiechu”
NOWY — g. 19 „Judas z Kariothu”
LALKI I AKTORA — g. 18 „Spotkanie z Iliadą”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 15, 20 „Coma” (amer. 18 l.), g. 12.30, 17.30 „Zwolnienie warunkowe” (amer. 18 l.)
KDF PALACOWE — g. 10, 16 „Dzieci wodne” (pokaz festiwalowy) (pol.-ang. b.o.), g. 19.30 „Nashville” (amer. 15 l.)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Miś” (pol. 15 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Gangsterzy szos” (kanad. 15 l.)
GONG — g. 14.30 „Cztery pancerni i pies” (pol. b.o.), g. 17.15 „Bobby Deerfield” (amer. 15 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 20 „Rocky II” (amer. 15 l.), g. 18 „Jak żyć” (pol. 15 l.)

KOSMOS — g. 17.30, 20 „Głina czy lajdak” (fr. 18 l.)
MALTA — g. 18, 20 „Indeks-Kung Fu” (DKF s. zamkn.)
MINIATURKA — g. 14.30, 16 „Przygody Calineczki” (jap. b.o.), g. 17.30, 19.45 „Hair” (amer. 15 l.)
RIALTO — g. 10, 13, 16, 19 „Zamach stanu” (pol. 15 l.)
RUSALKA (Swarzędz) — g. 17, 19 „Powrót straconych” (jag. 12 l.)

SŁOŃCE — sala duża — g. 15.30, 17.30 „Powrót Mechagodzilla” (jap. 12 l.), g. 19.30 „Młody Frankenstein” (amer. 15 l.), sala mała g. 16, 18 „Colargol i cudowna walka” (pol. b.o.), g. 20 ILUZJON

TECZA — g. 16, 17.30 „Ojciec Święty Jan Paweł II w Polsce” (jap. b.o.), g. 19 „Przełomy Mis-souri” (amer. 16 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16.30, 18.30 „Powrót Mechagodzilla” (jap. 12 l.)
WILDA — g. 13, 16, 19 „Parszywa dwunastka” (amer. 18 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Lech Wałęsa z wizytą we Włoszech”
Zoo — ul. Krańcowa i Zwierzyniecka od g. 9 do zmroku.

DYZURY

SZPITALA: interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chłopska 20. Wypadki uliczne i zachorowania w miejscach publicznych z terenu Poznania —

tel. 999, nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66.

Podstacje (czynne całą dobę): Os. Piastowskie 16, tel. 791-891; ul. Bukowa, tel. 33-12-61; Ugory 16, tel. 205-433; Kościuszki 103, tel. 544-44; Swarzędz, ul. Wiankowa, tel. 544-44 i 147-389; Luboń, ul. Wolności 6, tel. 544-44 i 139-999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia, ul. Marcinkowskiego 22, czynny codziennie g. 7-22, tel. 988 — udziela informacji, porad lekarskich i prawnych, przyjmuje skargi, interwencje.

Telefon Zaufania 988, porady prawne, tel. 322-51. Obie placówki czynne w dni powszednie w g. 15.30-7.30, dni świąteczne — cała doba.

Punkty Pomocy Wieczorowej (g. 18-22): Grunwald — Kasprzaka 16, tel. 646-40; Jeżyce — Słowackiego 42, tel. 446-74; Stare Miasto — Skotarska (Os. Kosmonautów), tel. 20-56-91; Nowe Miasto — Kórnicka 24, tel. 710-82; Wilda — Dzierżyńskiego 140, tel. 33-20-11. Zgłoszenia bezpłatnych wizyt w Stacji Pogotowia, tel. 66-00-66. Pediatryczne zespoły wypadkowe dla dzieci: Wilda, Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce.

Apteki tylko dyżury nocne: Główna 53, Kórnicka 74, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, paw. 104, Starołęcka 1, Głogowska 107/109, Os. Przyjaźni, paw. 141, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).

PROGNOZY: I. 8 Sygnał dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Koniec świata

ta szwależerów” — fragm. książki M. Brandysa; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.25 Krakus i Krakowiak; 13.01 Rybacka prognoza pogody; 13.05 Studio „Gama”; 15.35 Kącik Melomana; 15.55 Człowiek i środowisko; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki — grają kapele podwórkowe; 19.40 „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert życzeń; 20.30 Mistrzowie nastroju; 21.20 Przeboje z Interstudu; 22.23 Lublin na muzycznej antenie; 23 „Minął dzień”

Wiadomości: 0,01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 19, 20, 22.

PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Dobrze urodzony” — pow.; 9.10 Temat na maj; „Czyż ona nie jest słodka”; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz pływ. wytwórni Melodia; 11 Pow. w wyd. dżw.: „Lampart”; 11.30 Śpiewający trębacz; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Utracona część Katarzyny Blum” — pow.; 14 Muzyka kame ralna romantyków rosyjskich; 16.05 Pocztówka dżw. z Paryża; 16.30 Odkurzone przeboje; 16 „Pamiętniki” K. Koźmiana; 16.15 Muzykowanie; 16.40 Rep. pt. „Otworzyć oczy”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Hi storia w medycynie zamknięta”; 19.20 „Pomysł dla nas” — na forteplianie gra Jan Jarczyk; 19.35 Opera A. Dworzaka: „Jakobin”; 19.50 „Dobrze urodzony” — pow.; 20 Cowboy International: The Original Sin; 20.45 Aud. pt. „Na

samym dole klub”; 21 Reminis-cencje muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Jiri Korn; 22.15 Plutarch: „Uczta medrców”; 22.40 Studio nagrań; 23 Album poezji R. Słowika; 23.05 Mię-dzy dniami a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45 Radioexpress; 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.15 Felieton Feliksa Fornalczyka; 7.25 Stereo: Muzyczne dzień dobry — c.d.; 10.05 Czas dobrych gospodarzy z Bydgoszczy; 16.45 Aud. J. Matuszyńskiego; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: „Fonorama” — cz. I; 17.40 Antena Młodych; 18 Stereo: Piosenki melodią estrady; 19.30 Stereo: „Fonorama” — cz. II.

TELEWIZJA

PROGRAM 1
6.00 — TTR. RTSS. Fizyka (sem. 2);
6.30 — TTR. RTSS. Biologia (sem. 2);
9.00 — Praca, technika (kl. II);
9.55 — J. polski (kl. II lic.);
11.00 — J. polski (kl. VIII);
11.55 — Nauka o człowieku (kl. VIII);
13.30 — TTR. RTSS. Fizyka (sem. IV);
14.00 — TTR. RTSS. Geografia (sem. IV);
14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.30 — Dla młodych widzów — „Turniej zastępowych”;
16.00 — Dziennik;
16.45 — Obiektowy;

16.30 — Czwartek Telewizji Dzie-wczęt i Chłopów — „O mnie, o tobie, o nas” — „Był sobie człowiek”;
17.30 — Informator turystyczny;
17.45 — „Polygon”;
18.10 — Telewizja Młodych — „Magazyn szkolny”;
18.40 — Telewizja w sprawie miliardów;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Analiza”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Aniołki Charliego” — „Brodna sprawa” — amer. film kryminalny;
21.05 — „Pegaz”;
21.50 — Mistrzostwa Europy w bok-sie;
22.20 — „Próby” — magazyn społeczno-ekonomiczny;
22.50 — Dziennik;
23.05 — Telewizja w sprawie miliardów

PROGRAM 2
10.00 — Sonda — „Analiza”;
10.30 — „Informator turystyczny”;
10.45 — „Skarbiec”;
16.30 — Język rosyjski (29);
17.00 — Język angielski dla zaawansowanych (4);
17.30 — Język angielski (29);
18.00 — Program morski;
18.30 — „Szacunek dla chleba” — „Gdyby ryby miały głos” — problemy hodowli ryb stołkowych;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — NURT — Język polski;
21.00 — NURT — Psychologia;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — „Bez recepty” — rozmowy o wychowaniu. Problemy związane z adopcją;
22.20 — Mistrzostwa Europy w bok-sie.